Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 85.128 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 199 (4369) Poniedziałek, 23. VIII. 1965 r. Cena 50 gr

Święto polskiego lotnictwa

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

ŻOŁNIERZE! LOTNICY!

W dniu dzisiejszym — w dwudziestą pierwszą rocznicę powietrznych bojów stoczonych z hitlerowskim najeźdźcą nad Przyczółkiem Wareckim, Ludowe Lotnictwo Polskie obchodzi doroczne święto. Chlubne tradycje frontowe lotników polskich, którzy walczyli zwycięsko na głównych frontach II wojny światowej, kontynuują obecnie z honorem nasi żołnierze wojsk lotniczych i obrony powietrznej kraju.

Dziś nasze lotnictwo jest mocnym ogniwem siły obronnej PRL — tak pod względem wyposażenia w nowoczesną broń, jak pod względem oddania sprawie ojczyzny i socjalizmu jego lotników i żołnierzy stale doskonalących swą gotowość bojową, czujnych wobec wciąż zagrażających pokojowi sił

Ciąg dalszy na str. 2

Artykuł pt. „Za pomyślność polskich skrzydeł" — czytaj na stronie 3.

CAF - WAF fot. Szymański

Spotkanie przywódców KPZR i FPK

MOSKWA (PAP) — W Moskwie oficjalnie podano do wiadomości, że w ubiegłą sobotę odbyło się spotkanie przedstawicieli Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Francuskiej Partii Komunistycznej. W spotkaniu tym wzięli udział: pierwszy sekretarz i członek Prezydium KPZR L. Breżniew, członek Prezydium i sekretarz KC KPZR M. Susłow, sekretarz KC KPZR B. Ponomariew i generalny sekretarz FPK Waldeck-Rochet, przebywający na urlopie w ZSRR. Podczas spotkania przeprowadzono wymianę poglądów na sprawy będące przedmiotem zainteresowania obu partii.

Protesty opinii greckiej

SOFIA (PAP) — Społeczeństwo greckie z oburzeniem protestuje przeciwko brutalności policji w czasie rozpędzania demonstracji ludowej dnia 20 sierpnia. Setki listów i depesz protestacyjnych wpłynęło na adres rządu, parlamentu, partii politycznych i redakcji gazet. Dzienniki greckie informują, że istnieją poważne podejrzenia, iż krwawe starcia na ulicach Aten sprowokowane były przez policję i agentury reakcji.

Cel tej prowokacji polegał na tym, ażeby pod pretekstem „groźby rewolucji" wprowadzić w kraju stan wyjątkowy i zdławić ludowe demonstracje w obronie konstytucji.

Rozmowy ChRL - Zambia

PEKIN (PAP) — Przewodniczący KC ChRL Mao Tse-tung przyjął w niedzielę rządowy delegata Zambii, z ministrem Robertem Mudenda na czele.

Uchwalenie Konstytucji Socjalistycznej Republiki Rumunii

Nowa Rada Państwa i nowy rząd

BUKARESZT (PAP) — Wielkie Zgromadzenie Narodowe Rumunii uchwaliło 21 bm. w tajnym głosowaniu Konstytucję Socjalistycznej Republiki Rumunii. Wynik głosowania został przyjęty przez uczestniczących w sesji Wielkiego Zgromadzenia Narodowego długotrwałą owacją.

Bezpośrednio po tym historycznym wydarzeniu przewodniczący Rady Państwa Chivu Stoica zgłosił ustąpienie Rady, a premier Ion Gheorghe Maurer dymisję swego rządu.

Na wniosek sekretarza generalnego KC RPK, Nicolae Ceausescu, Wielkie Zgromadzenie Narodowe SRR wybrało jednogłośnie przewodniczącego Rady Państwa w osobie dotychczasowego przewodniczącego Chivu Stoicі, trzech zastępców oraz 15 członków Rady Państwa. Jednocześnie N. Ceausescu zaproponował zgromadzeniu w imieniu KC RPK i Frontu Demokratyczno-Ludowego osobę Iona Gheorghe Maurera na stanowisko premiera rządu SRR. Zgromadzenie przyjęło kandydaturę jednogłośnie.

Ciąg dalszy na str. 2

W Wietnamie

Lotnictwo USA zbombardowało zaporę wodną

HANOI (PAP) — Rzecznik dowództwa wojsk amerykańskich w Sajgonie oświadczył w niedzielę, że lotnictwo amerykańskie dokonało pierwszego nalotu na zaporę wodną w Wietnamie północnym, uszkadzając część urządzeń elektrowni wodnej w odległości 128 km od Hanoi. W nalocie brało udział 8 bombowców typu F-105. Zrzuciły one łącznie ładunek 21 ton bomb na ten obiekt.

Piechota morska USA kontynuowała operacje przeciwko partyzantom w rejonie bazy morskiej Chu Lai i na półwyspie położonym w odległości około 576 km na północny-wschód od Sajgonu.

Reuter podaje, że w niedzielę rano partyzanci zadali ciężkie straty oddziałowi wojsk sajgońskich, który wpadł w zasadzkę w punkcie, położonym o 19 km na północny-zachód od Sajgonu.

Ciąg dalszy na str. 2

Dolores Ibarruri z wizytą u J. Tito

BELGRAD (PAP) — Prezydent Jugosławii i sekretarz generalny Związku Komunistów Jugosławii, Broz-Tito przyjął w sobotę na wyspie Brioni przewodniczącą Komunistycznej Partii Hiszpanii, Dolores Ibarruri i generalnego sekretarza KPH, Santiago Carrillo.

W centrum Augustowa otwarty został Dom Handlowy. Obszerna, nowoczesna placówka z kilkunastoma stoiskami, jest niezwykle ważna zarówno dla mieszkańców jak i turystów, którzy w czasie lata licznie odwiedzają miasto.

CAF — fot. Moroz

Po wielokrotnym odraczaniu

Dwaj kosmonauci USA szybują w kosmosie

Dramatyczny przebieg lotu

NOWY JORK (PAP) — Po wielokrotnym odraczaniu terminu startu w sobotę 21 bm. Stany Zjednoczone wystrzeliły w przestrzeń kosmiczną statek „Gemini-5" Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) podała do wiadomości, że kilka minut po starcie statek kosmiczny „Gemini-5" z kosmonautami G. COOPEREM i CH. CONRADEM na pokładzie wszedł na orbitę okołoziemską o apogeum 368 km i perigeum 158 km — czyli na orbitę bardzo zbliżoną do zaplanowanej.

„Gemini-5" waży 3.105 kg i ma okrążyć Ziemię 121 razy w ciągu 191 godzin 53 min.

Podczas drugiego okrążenia Ziemi kosmonauci wystrzelili z kabiny 34-kilogramowego satelitę zwanego „Mały Nicpoń". Ma on oddalić się od „Gemini-5" o około 80 km. Program przewidywał, że około 19.35 kosmonauci podejmą manewr zbliżenia „Gemini-5" do „Małego Nicponia" na odległość około 7 metrów. Jednak z powodu defektu w urządzeniach zasilających kabinę „Gemini-5" w energię elektryczną kosmonauci otrzymali polecenie wstrzymania wszelkich manewrów zmierzających do zbliżenia z „Małym Nicponiem".

Później z Przylądka Kennedy'ego podano, że dopływ ciekłego tlenu do baterii elektrochemicznych zasila-

Ciąg dalszy na str. 2

Słoneczna pogoda pomaga żniwiarzom

★ Skoszono już 75 procent zbóż
★ Trwają omłoty ★ Wapnowanie ściernisk

Z ostatnich meldunków wynika, że żniwa wkraczają w końcową fazę. Jak nas informuje mgr Ryszard Jaworowski z Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa Prez. WRN, w całym województwie skoszono już 482 tys. ha zbóż oraz mieszanek zbożowych i roślin strączkowych na ziarno, co stanowi 75 proc. areału.

Rzepak już skoszono, zwieziono, a także w 90 proc. zmłócono. Znacznie zaawansowany jest sprzęt żyta. Skoszono już 330 tys. ha, a na polach zostało około 8 tys. ha — głównie na północy. Prawie 75 proc. żyta znajduje się w stodołach i stertach. Omłoty rozkręciły się na dobre, każdy dzień dezaktualizuje informacje z dnia poprzedniego.

PGR-y skosiły już ponad 50 proc. żyta i 30 proc. innych zbóż. Zwózka żyta jest w pełni, zaś innych zbóż — dopiero początki.

Oczywiście powyższe dane dotyczą stanu ogólnego, są bowiem gospodarstwa — zarówno państwowe, jak i indywidualne — które zakończyły już właściwe żniwa, i zajmują się sprzętem resztek.

Trzeba dodać, że słoneczna pogoda w ostatnich dniach w dużym stopniu popsuła w zwózce. Pola są pełne ludzi od rana do późnego zmierzchu, buczenie młocarń rozlega się nieraz i po zachodzie słońca — z braku czasu rolnicy młócą nawet przy świetle elektrycznym. Zawsze lato było porą największego wysiłku, ale takich żniw jak tegoroczne, dawno już wieś nie pamięta.

Poplonów rolnicy w tym roku sieją niewiele. Szacuje się, że zaledwie kilka pro-

Ciąg dalszy na str. 2

NA ZDJĘCIU: astronauci Gordon Cooper i Charles Conrad, idą zająć miejsce w kabinie statku „Gemini-5".

CAF — Photofax

Z Dominikany

MEKSYK (PAP) — Według ostatnich informacji korespondentów zachodnich w Santo Domingo junta generała Imberta przyjęła propozycje OPA w postaci tzw. „aktu pojednania". Sam gen. Imbert na konferencji prasowej oskarżył rząd konstytucyjny o „naigrywanie się z Organizacji Państw Amerykańskich".

Podróż Nasera do Arabii Saudyjskiej

KAIR (PAP) — W sobotę prezydent ZRA Naser, udał się z Aleksandrii do Arabii Saudyjskiej. Wizytę tę poprzedziły długotrwałe przygotowania do spotkania prezydenta ZRA z królem Fajsalem.

Komentatorzy polityczni w Kairze utrzymują, że głównym tematem rozmów obu mężów stanu będzie problem polepszenia stosunków między ZRA a Arabią Saudyjską, jak również sprawa sposobów uregulowania konfliktu w Jemenie.

Skutki powodzi w Marakeszu

PARYŻ (PAP) — 30 zabitych oraz straty sięgające 400 mln franków — oto bilans katastrofalnej powodzi, jaka nawiedziła w ciągu ostatnich dwóch dni południe Maroka.

700 uczonych z całego świata na międzynarodowym kongresie w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — XI Międzynarodowy Kongres Historii Nauki, który rozpocznie się we wtorek w Warszawie — będzie wielkim zgromadzeniem uczonych poświęcających się tej dyscyplinie.

Obok problemów dotyczących historii poszczególnych dyscyplin nauki: fizyki, chemii, matematyki, biologii i techniki, jakie będą przedmiotem dyskusji Kongresu — obradować będą także sympozja poświęcone szczególnie ważnym problemom historii nauki. Sympozjum poświęcone dziełu KOPERNIKA odbywać się będzie w Toruniu, sympozjum einsteinowskie w Warszawie, a sympozjum dotyczące przeszłości i przyszłości nauki — w Krakowie. Problemy historii rozwoju hutnictwa dyskutowane będą w Kielcach.

W obradach Kongresu uczestniczyć będzie ok. 700 wybitnych uczonych z całego świata, a więc blisko 2-krotnie więcej, niż w poprzednim kongresie, jaki odbył się 3 lata temu w Stanach Zjednoczonych.

To, że obrady XI Kongresu toczyć się będą w Polsce — stanowi niewątpliwie wyróżnienie dla naszych osiągnięć na polu historii nauki.

W I rocznicę śmierci P. Togliattiego

RZYM (PAP) — W sobotę Włoska Partia Komunistyczna obchodziła pierwszą rocznicę śmierci swego przywódcy — Palmiro Togliattiego.

Tego dnia o godzinie 11 grupa komunistycznych deputowanych i senatorów udała się w towarzystwie członków Komitetu Centralnego WPK na cmentarz Verano w Rzymie, aby oddać hołd swemu niezłomnemu przywódcy.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie niewielkie, stopniowo wzrastające i pod wieczór możliwe opady oraz burze. Temperatura maksa. plus 23 st.

JUTRO — zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Przelotne opady. Chłodniej.

W 21 rocznicę wyzwolenia Rumunii

Depesze z Polski

Do
sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, towarzysza NICOLAIE CEAUSESCU
przewodniczącego Rady Państwa Socjalistycznej Republiki Rumunii, towarzysza CHIVU STOICI
przewodniczącego Rady Ministrów Socjalistycznej Republiki Rumunii, towarzysza IONA GHEORGHE MAURERA
BUKARESZT

Z okazji święta narodowego — 21 rocznicy wyzwolenia Rumunii, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz naszym własnym, przesyłamy Wam i za Waszym pośrednictwem całemu narodowi rumuńskiemu, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia.

Naród polski z uczuciem głębokiej sympatii wita osiągnięcia bratniego narodu rumuńskiego, który pod kierownictwem Rumuńskiej Partii Komunistycznej odnosi wybitne sukcesy w dziele budowy socjalizmu i rozwoju swego kraju.

Jesteśmy głęboko przekonani, że braterska przyjaźń i współpraca między narodami wspólnoty socjalistycznej i obu naszych krajów będzie się nadal rozwijać pomyślnie dla naszego wspólnego dobra, dla dzieła socjalizmu i pokoju światowego.

Z całego serca życzymy Wam, drodzy towarzysze, i całemu narodowi rumuńskiemu, nowych osiągnięć w wszechstronnym rozkwicie Socjalistycznej Republiki Rumunii.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA
I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

EDWARD OCHAB
przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

JÓZEF CYRANKIEWICZ
prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Uchwalenie Konstytucji Socjalistycznej Republiki Rumunii

Ciąg dalszy ze str. 1

I. Gh. Maurer przedłożył następnie IX Wielkiemu Zgromadzeniu Narodowemu listę nowego rządu. Zgodnie z postanowieniami Zjazdu RPK, że nikt nie powinien zajmować dwóch lub więcej stanowisk wymagających pełnego zaangażowania czasu, nowy skład rządu SRR różni się poważnie od poprzedniego.

Wielkie Zgromadzenie Narodowe SRR jednogłośnie aprobowało skład nowego rządu.

Na wieść o uchwaleniu nowej Konstytucji przed gmach Pałacu Republiki zaczęły ściągać ze wszystkich stron delegacje ludzi pracy, młodzieży, zespoły orkiestralne i artystyczne. Zgromadzeni wznoszą okrzyki na cześć partii i rządu SRR, a zespoły artystyczne wykonują improwizowany na ulicy występ. Do zabawy włączają się liczni mieszkańcy Bukaresztu.

Rozkaz Min. Obrony Narodowej

Ciąg dalszy ze str. 1

militaryzmu bońskiego i jego amerykańskich opiekunów, którzy już pogwałcili pokój i wolność narodów w Wietnamie i w innych rejonach świata. Dziś Ludowe Lotnictwo Polskie w nierozerwalnym braterstwie broni z siłami powietrznymi państw Układu Warszawskiego, z najpotężniejszym lotnictwem świata — lotnictwem radzieckim, pełni ofiarnie służbę na straży naszej przestrzeni powietrznej i wnosi swój godny wkład w sprawę bezpieczeństwa sojuszniczych narodów.

Lotnicy! Żołnierze!

Z okazji Dnia Lotnictwa pozdrawiam was serdecznie i życzę dalszych osiągnięć w służbie dla dobra naszej ludowej ojczyzny, socjalizmu, pokoju.

Pozdrawiam jednocześnie wszystkich pracowników lotnictwa komunikacyjnego i sportowego oraz inżynierów, techników i roboników przemysłu lotniczego.

Minister Obrony Narodowej
Marian Spychalski
Marszałek Polski

Warszawa, 23 sierpnia 1965 r.

Spotkanie ludności ZSRR i Japonii

MOSKWA (PAP) — W Chabarowsku rozpoczęło się 21 bm. trzydniowe spotkanie około 600 przedstawicieli organizacji społecznych Związku Radzieckiego i Japonii. Przebiega ono pod hasłem „O pokój i przyjaźń między narodami radzieckim i japońskim".

Delegaci domagają się m. in. zaprzestania agresji USA w Wietnamie, wyzwolenia wyspy Okinawy oraz protestują przeciwko utworzeniu wielostronnych sił nuklearnych NATO.

Walki w Kaszmirze

DELHI (PAP) — Rzecznik rządu indyjskiego podał do wiadomości w niedzielę po południu, że w ciągu ostatniej doby na terenie Dżammu i Kaszmiru nie doszło do żadnych większych starć między siłami indyjskimi a grupami pakistańskimi. Dochodziło jedynie do sporadycznej wymiany ognia. Natomiast w kilku punktach na linii zawieszenia broni oraz na granicy indyjsko-pakistańskiej doszło do wymiany ognia między patrolami indyjskimi i pakistańskimi.

K. Mazurow w Indonezji

DELHI (PAP) — Jak donoszą z Djakarty, prezydent Indonezji **Sukarno** spotkał się tam z wicepremierem ZSRR **Kirilem Mazurowem**. Agencja Antara podaje, że podczas dwugodzinnej rozmowy obaj mężowie stanu dokonali „szczerej wymiany poglądów". Podczas tego spotkania obecni byli: indonezyjski minister Spraw Zagranicznych — **Subandrio** i radziecki wiceminister Spraw Zagranicznych **J. Malik**.

Demonstracje w Seulu

NOWY JORK (PAP) — Z Seulu donoszą, że policja użyła tam w sobotę gazów łzawiących do rozpędzenia około 2 tysięcy studentów, którzy już drugi dzień demonstrowali przeciwko ratyfikacji tzw. układu w sprawie normalizacji stosunków między płd. Koreą i Japonią.

Polsko-skandynawskie seminarium urbanistów

SZCZECIN (PAP) — Z udziałem wybitnych specjalistów Danii, Finlandii, Norwegii, Szwecji i Polski rozpoczęło w sobotę w Szczecinie obrady pierwsze polsko-skandynawskie seminarium poświęcone zagadnieniom współczesnego planowania przestrzennego i zagospodarowania terenów osiedleńczych. Organizatorem seminarium jest Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju przy Polskiej Akademii Nauk oraz Politechnika Szczecińska.

W SKRÓCIE

● **TORONTO** — Premier L. Pearson otworzył 87 kanadyjską wystawę w Toronto i rozpoczął zwiedzanie jej od radzieckiego pawilonu, oprowadzany przez chargé d'affaires, A. Bartoszka i dyrektora pawilonu, Gepertą. Żonię premiera wręczono polski kilim.

● **SOFIA** — W Izmirze (Turcja) dokonano w sobotę otwarcia 31 Międzynarodowych Targów z udziałem 35 krajów. W targach tych uczestniczą m. in. Polska, Związek Radziecki, Bułgaria, Czechosłowacja, Rumunia, Francja, W. Brytania, USA, NRF i inne kraje.

● **BERLIN** — Przebywający w NRD z wizytą wiceprezydent ZRA, Hasan Ibrahim, w czasie podróży po NRD odwiedził m. in. Drezno, gdzie zaznajomił się z pracą niektórych przedsiębiorstw przemysłowych i instytucji kulturalnych.

● **MOSKWA** — Podano to oficjalnie do wiadomości, że generał Ne Win, przewodniczący Rady Rewolucyjnej i premier Unii Birmańskiej przybędzie w oficjalną wizytą do Moskwy 15 września br.

● **HAVANA** — Peroniści odnieśli poważne zwycięstwo w wyborach municypalnych, jakie odbyły się w niedzielę w mieście Posadas, stolicy prowincji Misiones. Uzyskali oni 41 proc. głosów, podczas gdy rządząca partia radykałów ludowych — zdobyła tylko 31 proc., a skazany front zwolenników byłego prezydenta Frondizigo i chrześcijańskiej demokracji — 19 proc.

● **MOSKWA** — Prezydent Konga — Brazzaville, Alphons Massemba — Debat wraz z towarzyszącymi mu członkami rządu — przybył w sobotę do Moskwy na czterodniowym pobycie, udając się do Wołgogradu i Kijowa.

● **KAIR** — Obywatel zachodnioniemiecki, Wolfgang Lotz, skazany został w sobotę przez trybunał w Kairze na szpiegostwo na rzecz Izraela na karę dożywotniego więzienia. Sąd uznał go winnym szpiegostwa oraz dokonywania terrorystycznych zamachów przeciwko naukowcom zachodnioniemieckim zatrudnionym w ZRA.

● **PARYŻ** — Trzech górników poniosło śmierć, a 19 innych zostało rannych — w tym 5 ciężko — w wyniku eksplozji gazu w kopalni Santo Domingo w Hiszpanii.

List uczonych ZSRR do prezydenta Johnsona

MOSKWA (PAP) — W dzienniku „Prawda" opublikowany został pod nagłówkiem „Oskarżamy!" list otwarty wybitnych radzieckich uczonych i działaczy społecznych do prezydenta Stanów Zjednoczonych — L. Johnsona.

W liście tym czytamy: — Panie prezydencie! Wstrząśnięci do głębi potwornymi represjami wobec ludności murzyńskiego getta w Los Angeles, zwracamy się do pana, aby dać wyraz swym uczuciom oburzenia i bólu.

Jak mogło się to wydarzyć? Jak zmierzyć głębię moralnego upadku społeczeństwa, w którym mogło dojść do podobnych aktów nieludzkiego okrucieństwa ze strony policji, wojska i władz? Jak można pogodzić wspaniałe demokratyczne tradycje narodu amerykańskiego, który dał światu Jeffersona i Lincolna, Edisona i Longfellowa, z kreślenia na rzeczywistością, ze strzelaniem z zimną krwią do ludności cywilnej, doprowadzonej do rozpaczy nędzą i bezprawiem? Pięść, pałka policyjna albo seria z karabinu maszynowego stały się w Stanach Zjednoczonych najczęstszą odpowiedzią na apele o pomoc i słuszne żądania poniżonych i znieważonych.

Mówimy to dlatego, iż czujemy i widzimy, że „krwawa łaźnia" w Los Angeles nie jest zjawiskiem odosobnionym. Z każdym rokiem haniebne represje i rozprawianie się z ludnością murzyńską staje się coraz częstsze. A najważniejsze jest to, że nie wiadomo, kiedy się to skończy. Jak długo ma to trwać? Cóż to za „wielkie społeczeństwo", w którym dopuszcza się ludzi do rozpaczy, a następnie w biały dzień, na oczach całego świata, strzela się do nich z karabinów maszynowych?

Czytamy i słyszymy, że wpływowe koła w Stanach Zjednoczonych są skłonne interpretować wydarzenia w Los Angeles na swój zwykły sposób — oskarżając Murzynów o zamachy przeciwko ustalonym zwyczajom, przeciwko władzy, słowem przeciwko „prawu i porządkowi". O jakim jednak prawie i porządku może być mowa, jeśli kryją się za nimi siulecia przemocy, ucisku i poniżenia?

Wydarzenia w Los Angeles nie mogą nie kojarzyć się w świadomości ludzkiej z barbarzyńskimi poczynaniami żołnierzy amerykańskich w Wietnamie i w Republice Dominikańskiej. Płomienie nad getłem murzyńskim w Los Angeles przypominają płonące miasta i wsie Wietnamu. Na twarzach skatowanych i zmasakrowanych Murzynów widzimy ten sam ból i te same cierpienia, co w oczach poparzonych napalmem dzieci wietnamskich.

Ludzkość ma prawo oświadczyć panu, panie prezydencie: Proszę spojrzeć na Los Angeles — oto oto „wolność", jaką Stany Zjednoczone chcą przy pomocy bagnetów i bomb narzucić innym narodom. Oto „narzucanie praw demokracji", którym tak często lata się w lokwenilie mówią przedstawiciele Stanów Zjednoczonych z trybuny ONZ.

Podobnie jak wszyscy ludzie radzieccy, domagamy się stanowczo, aby został położony kres brutalnemu depotyzmowi, zawsze humanitarzymu, wiedliwości i moralności, zarówno w Wietnamie, jak i w Republice Dominikańskiej, czy też w Los Angeles. Zadają tego jednomyślnie wszystkie narody. Z takimi czynami rasistów i agresorów nie mogą się pogodzić rozsądek, honor i sumienie ludzkość.

List otwarty podpisali m. in. członkowie Akademii Nauk ZSRR — M. Kiełdysz, prezydent Akademii Medycyny ZSRR — N. Bogoliubow, wiceprezes Akademii Nauk ZSRR — M. Sadowski, członek korespondent Akademii Nauk ZSRR, laureat Nagrody Nobla — P. Kapica, członek honorowy Akademii Nauk ZSRR — P. Fiedosejew, przewodniczący Komitetu Demokratycznych Nagród Lenowskich „Za utrwalenie pokoju między narodami" — D. Biochinzew, laureat Nagrody Nobla — I. Tamm, laureat Nagrody Nobla — I. Basow i A. Prochorow; znani pisarze — A. Kornejczuk, A. Twardowski, N. Tichonow, K. Fiedin, oraz znani artyści i kompozytorzy radzieccy.

Problem Wietnamu

Ciąg dalszy ze str. 1

WASZYNGTON (PAP) — W piątek późnym wieczorem opublikowano tu wiadomość, że Pentagon wydał rozkaz, by lotnicy amerykańscy, dokonujący lotów bojowych lub rozpoznawczych nad terytorium Wietnamu północnego niszczyli spostrzeżone wyrzutnie pocisków rakietowych „ziemia — powietrze".

*

Generał Kinnard, dowódca amerykańskiej dywizji spadochronowo-desantowej wraz ze swym sztabem opuścił USA, udając się do Wietnamu. Gen. Kinnard zatrzyma się na Hawajach, gdzie przeprowadzi rozmowy z dowództwem wojsk amerykańskich w strefie Pacyfiku.

Część żołnierzy wspomnianej dywizji spadochronowo-desantowej udaje się w tej chwili drogą morską do płd. Wietnamu. Pozostali zostaną przerzuceni samolotami.

Dywizja wyposażona jest w 428 helikopterów.

Słoneczna pogoda pomaga żniwiarzom

Ciąg dalszy ze str. 1

cent ściernisk zostanie objętych tą uprawą. Natomiast dużo widzi się wschodzącej seradeli z wsiewek w zbożach ozimych.

Wapnowanie już zaczęto. Tym rolnikom, którzy nie zaniechają tego zabiegu mimo nawału pracy, należy się prawdziwe uznanie. (ed)

WARSZAWA (PAP) — O sytuacji żniwnej i przygotowaniach do siewów jesiennych mówił na sobotniej konferencji prasowej w Ministerstwie Rolnictwa, wiceminister — **Stanisław Gucwa**.

Żniwa rzepakowe zakończono w całym kraju. Dostarczono dotychczas ponad 250 tys. ton ziarna tej rośliny. Koszenie żyta dobiega końca. Jeszcze nieco żyta stoi na polu w środkowej i wschodniej części pasa nadmorskiego oraz w rejonach górskich. Znacznie zaawansowany jest sprzęt pozostałych zbóż.

Najważniejszą obecnie sprawą jest terminowy siew zbóż. Do obsiania ozimiami jest w tym roku ok. 6,5 mln ha, z czego większość żytem. Zasiewy nasienic ozimej powinny wzrosnąć do ok. 1,7 mln ha, co jest jak najbardziej uzasadnione również z tego względu, że w naszych warunkach pszenica jara plonuje słabiej. Przewiduje się również, że rolnicy obsieją około 500 tysięcy ha ozimymi poplonami.

Aby zapewnić na siewy jak największą ilość odpowiednich nasion, należy przede wszystkim szybko przeprowadzić omłoty zbóż kwalifikowanych.

Katastrofa samolotu PLL „Lot"

WARSZAWA (PAP) — W miejscowości PLL „LotLot", typ „Viscount — 804", który wracając w piątek bez pasażerów z Lille we Francji do Warszawy uległ katastrofie na terenie Belgii — zginęła 4-osobowa załoga. Byli to: kpt. Marian Kowalewicz ur. w 1931 roku, drugi pilot kpt. Leszek Kmin ur. w 1927 roku oraz stewardesy: Emilia Martowska — Kostrzewa i Jadwiga Kowalczuk, obie urodzone w 1937 roku.

Według posiadanych przez dyrekcję PLL „Lot" danych — w czasie wypadku, który nastąpił w pełnym locie — w silnie tym była silna burza.

Dwaj kosmonauci USA szykują w kosmosie

Ciąg dalszy ze str. 1

jących „Gemini-5" w energię elektryczną gwałtownie zaczął spadać.

Czterem samolotom stacjonującym na Hawajach polecono, by wzbiły się w powietrze, na wypadek gdyby powstała konieczność zakończenia planowanego na 8 dni lotu „Gemini-5" podczas szóstego okrążenia.

Jak informuje Reuter, dr Charles Berry, czuwający nad stanem zdrowia kosmonautów oświadczył, iż przyjęli oni informację o defekcie aparatury „z zimną krwią". W czasie gdy kosmonauci dokonywali dwunastego okrążenia, przez ponad jedną godzinę przerwany był kontakt radiowy między nimi a ośrodkiem kontrolnym w Houstonie.

Podczas trzynastego okrążenia astronauta Gordon COOPER dokonywał zdjęć z kabiny kosmicznej. Drugi astronauta, Charles CONRAD rozmawiał z ośrodkiem kontrolnym w chwili kiedy statek kosmiczny znajdował się nad Brisbane w Australii. Na postawione mu z ośrodka pytanie, czy widział satelitę, zwanego „Mały Nicpoń", wystrzelonego wcześniej z pokładu „Gemini-5" Conrad udzielił odpowiedzi przeczącej.

NOWY JORK (PAP) — Ośrodek kontroli lotu statku kosmicznego „Gemini-5" podał w niedzielę rano (według czasu miejscowego) do wiadomości, że lot kosmonautów Gordona Coopera i Charlesa Conrada będzie kontynuowany. Kosmonauci będą mogli dokonać 33 okrążeń Ziemi. Decyzja o ewentualnym przedłużeniu lotu statku „Gemini-5" może być powzięta później.

Jak wiadomo, lot statku „Gemini-5" był początkowo zaplanowany na 121 okrążeń Ziemi i miał trwać 191 godz. 53 min.

Jednakże z powodu defektu systemu zasilającego urządzenia statku w energię elektryczną kosmonauci G. Cooper i C. Conrad otrzymali w sobotę polecenie powrotu na Ziemię po dokonaniu 18 okrążeń naszej planety, co miało nastąpić około godz. 12 czasu miejscowego (ok. 18 czasu warszawskiego) w niedzielę.

Obecnie, po dokonaniu 22 okrążeń Ziemi, kosmonauci amerykańscy mają wodować w poniedziałek w pobliżu Bermudów. W strefie tej znajduje się lotniskowiec amerykańskiej marynarki wojennej „Lake Champlain".

MOSKWA (PAP) — Nowiny korespondent TASS Leonid Ponomarew, omawiając lot statku kosmicznego „Gemini — 5" podkreśla, że lot ten rozbiegał rozmaitość w części miał wiele z godz. i 5 min. — jest wiek program lotu był przewidywany na 191 godz. 53 min. Dnia otrzymania zakłócenia programu lotu okazał się zasilający urządzenia energii elektryczna w „Gemini — 5" zastosowano na razie szy nowy system wytwarzania energii elektrycznej przy pomocy procesu chemicznego w mocnej reakcji tlenu z wodorem. Jeszcze podczas wykonywania prób tej metody na podczas jej montażu statku inżynierowie zdołali ustalić przyczynę trudności. Tym spowodowanie kosmonauci zaczęli ćwiczenia terminu lotu statku „Gemini — 5" z 8 dni na 7 dni następnie odwołali lot na czwartek i przełożyła się w sobotę.

Należy zwrócić uwagę na to, że Ponomarew w swej relacji trzeciej nie był przedstawiał próbowany w warunkach kosmicznych. Na ziemi wiadomo, że przeniesione na warunki kosmiczne w warunki kosmiczne w czas tym należy zwrócić uwagę na to, że obecna moc ogniwa paliwowego jest niewystarczalna, aby umieszczenie na nim wodnych, wywarzających się w parcie o balon, który ma w parcie o balon, który ma w przewiązce, nie jest wielkie.

Misja KRL-D w krajach Afryki

● **KAIR** — Według doniesień z Brazzaville, miejsc, gdzie wizytuje **KRL-D** opuściła w sobotę Kinszasa, udała się do Republiki Środkowoafrykańskiej. Na czele przewodniczy minister Pracy KRL-D, Pek Sen Il.

996 tysiąclatek 8.100 mln złotych

Wyniki zbiórki na szkoły 1000-lecia

Nie zlabnie ofiarność społeczeństwa na budowę szkół Tysiąclecia. Według informacji uzyskanych w Krajowym Komitecie Społecznego Fun-

duszu Budowy Szkół, w I półroczu br. SFBS wzrósł o 624 mln zł. W ciągu 9-letniej zbiórki wpłynęło blisko 8.100 mln zł, wybudowano za to dotychczas 996 „tysiąclatek" co stanowi około 30 proc. całego budownictwa resortu oświaty w latach 1959—1964.

Ponad połowa funduszu szkół Tysiąclecia pochodzi ze świadczeń pracowniczych. Robotnicy i inteligencja pracująca wpłacili dotychczas ponad 4 mld zł, rolnicy — ponad 2 mld zł. Pozostałe sumy pochodzą ze świadczeń doraźnych, wkładów i akcji fundatorskich, w których wyróżniają się związki zawodowe, wojsko, milicja i spółdzielczość. Niemały udział w zbiórce ma także młodzież szkolna.

Pokaźne sumy — dotychczas ponad 100 tys. dolarów — wpływają od Polaków z różnych krajów Europy i Ameryki, a nawet z Australii. Szczególne zainteresowanie rozwojem akcji społecznej budowy szkół wykazują wycieczki polonijne, których uczestnicy odwiedzają Krajowy Komitet SFBS celem uzyskania informacji o wynikach zbiórki i złożenia drobnych wkładów. (PAP)

Polskie „araby"

Polska zajmuje czołowe miejsce w świecie w hodowli koni czystej krwi arabskiej. Nasze „araby" hodowane w stadninach w Michałowie i Janowie Podlaskim sprzedajemy po bardzo dobrych cenach do USA, Kanady, Meksyku, Indii, ZRA, Belgii i Holandii. Np. za ogiera Nabora z michałowskiej stadniny otrzymaliśmy 16 tys. dolarów.

NA ZDJĘCIU: „araby" ze stadniny w Michałowie (woj. kieleckie).

CAF — fot. Uchymiak

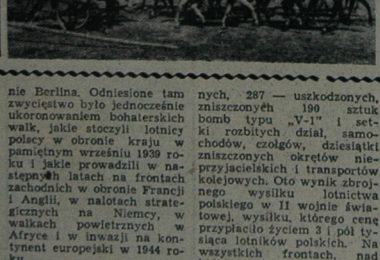

Fragment nowego osiedla na Antoniuku w Białymstoku. Rys. H. WILK

KIERUNKI budowlanego natarcia

Mgr. inż. arch. WALERIAN BIELECKI
Główny Achitekt Województwa

Rok 1965 ma dla budownictwa w województwie białostockim specjalne znaczenie. Jako ostatni rok obecnego planu 5-letniego bilansuje osiągnięcia, a jednocześnie zamyka bardzo trudny okres doświadczeń, organizacji i przekształceń strukturalnych naszego budownictwa.

O dynamice jego rozwoju świadczy wzrost efektów w budownictwie mieszkaniowym. O ile w roku 1961 oddano do użytku 5.400 izb mieszkalnych, to w roku 1964 już 7.200 izb, a 8.130 izb planuje się do oddania w roku 1965.

Osiągnięcia te zawdzięczamy przede wszystkim stałemu usprawnianiu i ujednolicaniu organizacji w budownictwie. Pozwoliło na zwiększenie zadań produkcyjnych Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa w roku 1965 o 19,5 proc. w stosunku do zadań wykonanych w roku 1964.

Jednocześnie rok 1965 stanowi konkretną bazę wyjściową dla realizacji zadań planu 1966—1970; osiągnięcia ostatniego roku kończącej się 5-latki uwarunkują niejako zakres i możliwości wykonania zadań następnej 5-latki.

Dlatego też władze wojewódzkie oraz zainteresowane instytucje i przedsiębiorstwa podjęły wcześniej prace, zmierzające do zapewnienia najlepszych warunków realizacji zadań w okresie zbliżającego się nowego planu 5-letniego.

Znalazło to swój wyraz w odbytym niedawno w Białymstoku Kolegium Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z udziałem władz wojewódzkich oraz zainteresowanych instytucji. Na Kolegium ustalono założenia i kierunki rozwoju budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych na Białostoczczyźnie w latach 1966—1970.

Należy podkreślić, że postanowienia Kolegium stały się najlepszą gwarancją realizacji postulatów wyborczych, dotyczących rozwoju wszystkich dziedzin życia gospodarczego i społecznego naszego województwa poprzez rozwój potencjału produkcyjnego budownictwa. Wielkość nakładów na roboty budowlano-montażowe w latach 1966—1970 oceniono na ok. 12 miliardów zł, w tym Białostockie Zjednoczenie Budownictwa wykona ok. 50 proc. tych zadań.

Podstawowymi warunkami realizacji zadań budownictwa, obok usprawnienia i stabilizacji organizacji wykonawstwa, jest zapewnienie właściwego zaplecza produkcyjno-usługowego oraz rozwój przemysłu materiałów budowlanych.

Ustalenia Kolegium Ministerstwa przeznaczają na rozbudowę białostockiego zaplecza budowlanego w latach 1966—1970 środki inwestycyjne sięgające 360 mln złotych, w tym na roboty budowlano-montażowe 260 mln złotych i na zakup sprzętu 100 mln złotych.

Z nakładów tych, dwukrotnie większych niż w latach 1961—1965 zbudujemy m. in. bazy prefabrykacji, zakłady obsługi sprzętu i transportu, pomieszczenia administracyjne, ośrodki szkolenia i hotele robotnicze.

W celu zaspokojenia potrzeb w zakresie materiałów budowlanych oraz ograniczenia kosztownego sprowadzania ich z innych województw, przeznacza się na rozwój tego przemysłu w latach 1966—1970 około 730 mln zł, w tym w planie centralnym ok. 530 mln i w planie terenowym ok. 200 mln zł. Tylko kredyty planu centralnego przyszłej 5-latki są 6-krotnie większe, niż w obecnej.

Podejmując budowę nowych obiektów zaplecza budowlanego i przemysłu materiałów budowlanych, pamiętać należy w pierwszej kolejności o szybkiej i prawidłowej modernizacji i rozbudowie istniejących zakładów, oczywiście tam, gdzie to jest możliwe i uzasadnione ekonomicznie.

Powyższe ustalenia Ministerstwa Budownictwa i PMB.

Ciąg dalszy na str. 4

Za pomyślność polskich skrzydeł

Jest na pewno truizmem twierdzenie, że ponad dwadzieścia lat rozwoju polskiego lotnictwa powojennego — to cała epoka. Ale ten truizm warto sobie raz jeszcze uświadomić — Święto Lotnictwa temu sprzyja — że „epokę" tę stworzyliśmy w oparciu o własny przemysł lotniczy i zaplecze polskich inżynierów, techników, konstruktorów, tysięcy ofiarnych robotników. Stało się to możliwe dzięki wszechstronnej pomocy, której udzielał nam Związek Radziecki. Dziś, prócz twórczej adaptacji do naszych potrzeb radzieckich konstrukcji, mają już zastosowanie w naszym lotnictwie wojskowym i cywilnym, własne, oryginalne konstrukcje samolotów. Polski sprzęt lotniczy zdobywa dziś uznanie na światowych rynkach, polskie samoloty sanitarne i gospodarcze, polskie szybowce i śmigłowce, polskie silniki i przyrządy pokładowe eksportujemy dziś do blisko 50 państw na wszystkich kontynentach.

Polskie lotnictwo dysponuje obecnie liczną kadrą znakomitych specjalistów, którzy reprezentują wysyłszy poziom pilotażu, wysoką klasę specjalizacji w różnych dyscyplinach, niezbędnych dla bezawaryjnego funkcjonowania tak skomplikowanego organizmu, jakim jest lotnictwo.

W szkołach oficerskich, w akademiach i instytutach kształcą się kadry naszego lotnictwa, których zaplecze sa wielotysięczne rzesze członków aeroklubów PRL. Szczycimy się osiągnięciami polskich szybowników, którzy w okresie minionego dwudziestolecia ustanowili połowę światowych rekordów w tej dyscyplinie sportowej.

Szczycimy się naszym lotnictwem cywilnym, cieszącym się w świecie niebagatelną opinią najbezpieczniejszego i najpunktualniejszego. Działające w naszym kraju od roku 1955 lotnictwo sanitarne oraz od pięćnastu lat lotnictwo gospodarcze z roku na rok odnosi coraz większe sukcesy w służbie społeczeństwa i gospodarce narodowej.

Polskiego nieba lotnik polski nie strzeże samotnie, wspierają go bojowe skrzydła sił powietrznych krajów obozu socjalistycznego. Siły Powietrzne Ludowego Wojska Polskiego stanowią ważne ogniwo w systemie obronnym państw Układu Warszawskiego.

Świadomość tych faktów pozwala całemu społeczeństwu ze szczególną sympatią obchodzić Święto Lotnictwa.

Podnosimy więc toast: Za pomyślność polskich skrzydeł, za dalsze sukcesy na podniebnych szlakach! Za osobistą pomyślność ludzi w stalowych i błękitnych mundurach!

Wdzień i w nocy, w strugach deszczu i w słonecznym blasku nad naszego nieba. Muszą nieprzerwanie gotowi. zawsze gotowi.

Dodzie pokonujący barierę dźwięku dźwięku „na ty" bezpieczeństwem, śmiali bieni poskromiciele szybkości na srebrzystych ptakach z biało-czerwonymi szachownicami na kadłubie — ...ący Sił Powietrznych Ludowego Wojska Polskiego. A ...ie nich, w jednym szeregu ...ci i nawigatorzy, mechanicy i radiowcy lotnictwa ...ego, sportowego, sanitarnego i gospodarczego. Nadszedł moment świętowania.

...ch święto, Święto Lotnictwa, ...chodzące jest rok rocznicę tamtego, odległego dziś o 21 lat, ...ego trzeciego dnia sierpnia, kiedy do walki na frontach ...chodnim wszedł i Pułk ...ego Myśliwskiego „Warszawa", staczając swą ...ą wielką bitwę nad Przyczółkiem Warecko-Magnuszewskim.

Rozpoczęty 23 sierpnia 1944 ...atak bojowy Ludowego ...ego Polskiego nad ...ą Wisłą zwieńczony ...ym wielkim sukcesem kilka ...ni później w rejonie Berlina. Odniesione tam zwycięstwo było jednocześnie ukoronowaniem bohaterskich walk, jakie stoczyli lotnicy polscy w obronie kraju w pamiętnym wrześniu 1939 roku i jakie prowadzili w następnych latach na frontach zachodnich w obronie Francji i Anglii, w nalotach strategicznych na Niemcy, w walkach powietrznych w Afryce i w inwazji na kontynent europejski w 1944 roku.

Ci, którzy walczyli na Zachodzie, zorganizowani byli w piętnaście polskich dywizjonów lotniczych. Ci, którzy stali się trzonem dzisiejszego Ludowego Lotnictwa Polskiego, tworzyli u boku lotnictwa radzieckiego dziesięć pułków bojowych i pięć samodzielnych jednostek lotnictwa pomocniczego. Jedni i drudzy wnieśli poważny wkład w historyczne zwycięstwo oręża polskiego nad hitleryzmem. 110 tysięcy lotów bojowych, 967 zestrzelonych samolotów Luftwaffe, 202 — prawdopodobnie zestrzelonych, 287 — uszkodzonych, zniszczonych 190 sztuk bomb typu „V-1" i setki rozbitych dział, samochodów, czołgów, dziesiątki zniszczonych okrętów nieprzyjacielskich i transportów kolejowych. Oto wynik zbrojnego wysiłku lotnictwa polskiego w II wojnie światowej, wysiłku, którego cenę przypłaciło życiem 3 i pół tysiąca lotników polskich. Na wszystkich frontach, nad którymi ukazywały się polskie skrzydła miedzy Wrześniem klęski, a Majem zwycięstwa...

Harcerze wracają z obozu

Dziś, tj. w poniedziałek, 23 sierpnia br. powrócą do Białegostoku harcerze i harcerki Ośrodka Wygoda, którzy w bieżącym miesiącu przebywali w Szeligach (pow. ełcki).

Przyjazd spodziewany jest ok. godz. 17—18. Powitanie nastąpi na placu obok szkoły nr 23 przy ul. Kościelnej. (h)

CIEKAWOSTKI Z ZSRR

SAMOLOT JUTRA

Generalny konstruktor samolotów Wiadimir Miasiszczew uważa, iż na przełomie roku dwutysięcznego lotnictwo wyzwoli się z objęć stratosfery i transy-lotu samolotów przybliżą się do tras kosmicznych. Obecnie rekordowe loty odbywają się z szybkością około 3 tys. km na godzinę, a najwyższa szybkość osiągnięta w pilotowanym locie wynosi 6.500 km na godz. na wysokości 95 tys. metrów.

Samoloty pasażerskie zaczynają latać z szybkością zbliżoną do szybkości dźwięku, a w placówkach doświadczalno-konstrukcyjnych projektuje się już nowe modele, zdolne do osiągania szybkości 2.300 — 2.400 km na godzinę. Miasiszczew zapowiada, iż niezbyt już odległy jest okres, w którym samoloty będą mogły przelatywać 2,5 — 4 tys. km na godzinę.

NOWY TELEWIZOR Z RODZINY „TEMP"

W najbliższym czasie moskiewskie zakłady telewizyjne przystąpią do seryjnej produkcji nowego telewizora „Temp — 1 M", który wytrząsi rodzinę aparatów tego typu cieszących się dobrą opinią wśród nabywców.

Nowy 12-kanałowy aparat będzie miał większy ekran od swych poprzedników, przy czym jego rozmiar i waga pozostaną bez zmian. Poza regulowaniem głosu i jasności, wszystkie pozostałe „operacje" będą zautomatyzowane.

SZTUCZNE JEZIORA KIRGIZJI

W Związku Radzieckim buduje się często sztuczne jeziora dla użytkowania suchych stepów. M. in. w Kirgizji wybudowano niedawno olbrzymi zbiornik wodny o pojemności 39 milionów metrów sześciennych. Dzięki temu zbiornikowi będzie można nawodnić 30 tys. ha plantacji sadów i winnic w pobliżu stolicy Kirgizji, miasta Frunze.

Inny sztuczny zbiornik o pojemności 42 milionów metrów sześciennych wybudowany został w południowej części Kirgizji, w rejonie, gdzie uprawia się bawełnę.

BUDOWA NOWYCH KIN W MOSKWIE

Obecnie w Moskwie istnieje 121 kin. Na prawie 7-milionowe miasto nie jest to dużo i dlatego przewiduje się, iż w najbliższych latach powstaną dalsze przynajmniej dziesiątki muzyk. W roku ubiegłym rozpoczęto w stolicy ZSRR budowę 7 nowych kin, z których 3 uruchomione będą już w obecnym sezonie jesiennym. W tym roku rozpoczęto budowę dalszych 18 kin i tylek zaczęnie się wznosić w roku przyszłym.

Ogólnopolski zjazd geologów

W Tarnobrzegu — centrum polskiego zagłębia siarkowego — rozpoczął się w sobotę XXXVIII zjazd Polskiego Towarzystwa Geologicznego. Udział w zjeździe biorą geologowie z terenu całego kraju, przedstawiciele Państwowej Rady Górniczej, Komitetu Nauki i Techniki, Min. Górnictwa oraz goście z zagranicy — z ZSRR, NRD, Czechosłowacji, Węgier, Francji i Jugosławii. (PAP)

Projekt uniwersalnego drobnicowca - gotowy

W Centralnym Biurze Konstrukcji Okrętowych nr 1 w Gdańsku opracowano projekt uniwersalnego drobnicowca. Konstruktorami nowego typu statku rudowego są inż. Ryszard Kamiński i inż. Jerzy Połubiński.

Ma to być statek o nośności 18,5 tys. DWT, przystosowany do przewozu drewna w ładowniach i na pokładzie oraz do przewozu ziarna. Kadłub całkowicie spawany ze wzmocnieniami przeciwdowymi pozwala na pływanie w różnych warunkach geograficznych, m. in. na morzach arktycznych. Wnętrza ładowni bez podpór i przegród ułatwia sprawny załadunek i rozładunek. Jednostka zostanie wyposażona w 18 bomów — 9 na burtach do samodzielnego przeładunku.

Obecnie w Stoczni Gdańskiej trwają przygotowania do podjęcia jej produkcji w roku 1967.

KIERUNKI budowlanego natarcia

Ciąg dalszy ze str. 3

podjęte wspólnie z władzami województwa, zmierzają do stworzenia wystarczającego i pełnowartościowego zaplecza produkcyjno-usługowego wykonawstwa, a tym samym zwiększenia potencjału budowlanego, niezbędnie potrzebnego dla pełnej realizacji zadań inwestycyjnych.

Jako **podstawowe założenia i kierunki działania** na przyszłość należy podkreślić:

■ rozwinięcie uprzemysłowienia budownictwa (poprzez typizację, unifikację elementów, prefabrykację i stabilizację rozwiązań) w oparciu o opracowane i zatwierdzone wojewódzkie zestawy projektów;

■ podjęcie działalności zmierzającej do wzmożenia budownictwa indywidualnego na wsi: mieszkalnego, inwentarskiego i gospodarczego;

■ zwiększenie efektów inwestycyjnych przez właściwą politykę lokalizacyjną i koncentrację budownictwa zgodnie z wytycznymi planów zagospodarowania przestrzennego;

■ usprawnienie wszystkich ogniw procesu inwestycyjnego, a w szczególności cyklu technologicznego budowy;

■ podniesienie kwalifikacji zawodowych kadry techniczno-ekonomicznej białostockiego budownictwa;

■ zwiększenie operatywności i skuteczności działania terenowych służb architektoniczno-budowlanych.

★

Podsumowanie osiągnięć budownictwa mieszkaniowego za I-sze półrocze br. w skali całego kraju dało okazję do **zaszczytnego wyróżnienia Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa** (obok Łódzkiego ZB) za największą ilość ponadplanowych izb oddanych do użytku (4.090 izb, co stanowi 50,3 proc.) rocznego planu.

Życząc towarzyszom z wykonawstwa podobnych osiągnięć również w drugim półroczu, należy zaapelować jednocześnie do biur projektowych, organizacji inwestorskich, załóg zakładów wytwórczych materiałów budowlanych oraz do służby architektoniczno - budowlanej o dołożenie wszelkich starań i wysiłku o pełną realizację zadań na swoich odcinkach działalności. To warunkuje bowiem należyte przygotowanie startu do następnej pięciolatki.

W. BIELECKI

„Ewa" pomaga rolnictwu

Szczeciński elewator zbożowy „Ewa" pomaga rolnictwu. To największe w Europie urządzenie służące do przeładunku zboża suszy obecnie rzepaki. Codziennie wagonami z Pomorza Zachodniego i rejonów sąsiednich przybywa do elewatora średniej wielkości pociąg z ziarnem rzepaku. Elewator suszy na dobę ok. 200 ton ziarna, które następnie jest magazynowane. Dotychczas elewator przesuszył ponad 2 tys. ton rzepaku. (PAP)

Nie tylko długość ale i szerokość...

Zgodnie z zapowiedziami przemysłu, niektóre modele obuwia mają być produkowane w dwóch wersjach — na stopę szczuplejsze i tęższe. Tak więc obok numeracji, określającej długość buta, oddzielnym symbolem ma się oznaczać szerokość, czyli tzw. tęgość.

Litera „F" oznaczone będzie obuwie szczupłe, litera „G" tęższe i „H" — najtęższe.

Wraz z dostawami butów o różnej szerokości, powinny pojawić się w sklepach wywieszki, informujące klientów o możliwościach wyboru odpowiednich modeli. (PAP)

Polskie filmy na festiwalu w Nowym Jorku

W rozpoczynającym się 7 września nowojorskim festiwalu filmowym wystąpiłane będą dwa polskie filmy reżyserii Jerzego Skolimowskiego: „Walkower" oraz film pod dość zagadkowym tytułem „Znaki szczególne — brak", jak nazwano „Salto".

Duże zainteresowanie wzbudza też zapowiedziany film francuskiego reżysera Jean Marie Straubа pt. „Niepogodzeni" poruszający intelektualne źródła hitleryzmu. Jury dokonało już wyboru 21 filmów zagranicznych. Regulamin festiwalu pozwala na dopuszczenie najwyżej 25 filmów. (PAP)

Ostatnie dni „LATA ZMS"

Jutro, tj. we wtorek, 24 sierpnia nastąpi zakończenie tegorocznego „LATA ZMS". Uczestnicy turnusu sierpniowego powrócą do domów, by z zapasem sił i energii rozpocząć naukę w szkole lub pracę. Na obozach ZMS-owskich przebywało w tym roku w naszym województwie ok. 700 członków tej organizacji. Byli to uczniowie szkół oraz młodzież pracująca.

Nasz fotoreporter odwiedził obozy ZMS w Borkach i Studziennicznym (pow. augustowski). Oto co utrwalił swym obiektywem.

Po wycieczce w celu poznania bliższej lub dalszej okolicy, zajęciach w lesie lub nad wodą — apetyt dopisywał znakomicie. Do jedzenia nikogo zapraszać nie było trzeba.

NA ZDJĘCIU: młodzież z obozu w Studziennicznym przy obiedzie.

Tablica będzie wspomnieniem tegorocznego lata obozowego ZMS.

Warszawianka - Miss Esperanto

Na międzynarodowym obozie esperantystów w Szegedzie, z udziałem ponad 330 nauczycieli tego języka z 11 krajów, odbył się wybór Miss Esperanto. Wielki sukces osiągnęła Małgorzata Ziółkowska, nauczycielka z Warszawy, która zdobyła ten zaszczytny tytuł. Drugie miejsce przyznano nauczycielce węgierskiej z Pescu — Sarolcie Sudar. (PAP)

W sierpniu na obozie ZMS w Borkach nad jez. Necko przebywała młodzież pracująca Białegostoku. Największą atrakcją były tutaj zajęcia nad wodą, przejażdżki kajakami i żaglówkami.

NA ZDJĘCIU: fragment zajęć na obozie ZMS w Borkach.

Fot. J. MAZUREK

Jadą wozy z ziarnem

W powiatach południowych i wschodnich wzrasta tempo dostaw. Najwięcej zboża skupiono w powiecie łomżyńskim, a mianowicie około 7 ton. Skup zboża wzrósł także w powiecie kolneńskim, gdzie skupiono już 24 tony ziarna, a także w powiecie bielskim — 35 ton zboża, w powiatach białostockim i hajnowskim po 15 ton.

Ogółem skupiono w naszym województwie około 200 ton. Pierwsze dostawy zanotowano także w powiatach: ełckim, sokólskim, siemiatyckim i sejneńskim.

★

W Knyszynie i okolicy trwa zwózka i omłoty żyta. Dobrze przebiegają również dostawy. Magazynier, Ryszard Szostakowski, skupił już ponad 15 ton ziarna. Udziela on pomocy rolnikom w organizowaniu dostaw. Po omłocie i doczyszczeniu zboża rolnicy zgłaszają się do punktu skupu, wypożyczają z gminnej spółdzielni worki, a samochód GS na umówioną godzinę zajeżdża do wsi, skąd odwozi zboże do magazynu zbiorczego PZZ. Korzyść obopólna. Rolnicy nie wożą zboża własnym sprzężajem, a GS nie musi workować powtórnie.

Wrie odnotowania jest to, że rolnicy sprzedają też zboże po cenach wolnorynkowych. Alojzy Piekarski z Knyszyna sprzedał 150 kg żyta, a za uzyskane pieniądze kupił mieszanki pasz treściwych. (fr)

★

Do realizacji obowiązkowych dostaw ziarna przystąpili także rolnicy z powiatu elckiego. Otrzymaliśmy wiadomość meldunek z Gminnej Spółdzielni w Starych Jabłonkach. Pierwszymi dostawami zboża są tutaj gospodarze ze wsi Orzechowo: Franciszek Ordowski, który całkowicie wykonał plan dostaw oraz Kazimierz Galicki i Edward Ordowski. (zag)

Polskie kobierce w japońskich mieszkaniach

Nawet w dalekiej Japonii znaleźć można w mieszkaniach dywany „Made in Poland". Dywanów eksportujemy rocznie za ok. 1,5 mln zł dew. Wędrują one do kilkunastu krajów świata — głównie europejskich i Bliskiego Wschodu. Zagraniczni kupcy nabywają od nas zarówno tradycyjne dywany typu perskiego, jak też igłowe, chodnikowe i in. Na życzenie klientów z Iraku, jednego z naszych największych odbiorców, produkuje się specjalne dywaniki o niewielkich rozmiarach, zwane modlitewnikami. (PAP)

„Śląskie czworaczki" ukończyły 18 lat

Śląskie czworaczki — trzy córki i syn Franciszka i Marii Kupków ze wsi Ciasna pow. lubelniecki ukończyli 22 bm. 18 lat. Z tej okazji odbyła się w Lublińcu mała uroczystość, na której Barbara, Maria, Jadwiga i Bolesław Kupkowie otrzymali od władz miejskich i partyjnych kwiaty, życzenia i upominki.

Śląskimi czworaczki serdecznie opiekował się zmarły parę lat temu ówczesny przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki. Dzieci były częstymi gośćmi w Belwederze, gdzie przewodniczący Rady Państwa prowadził z nimi rozmaite rozmowy o ich zainteresowaniach, smutkach i radościach. (PAP)

WSZYSTKIM po trochu

DZIECI ROSNĄ W NOCY

Uczeni zgromadzeni na kongresie poświęconym badaniom dziedziny endokrynologii, który odbył się w pierwszym tygodniu sierpnia w Hamburgu, stwierdzili, że we krwi dzieci można wykryć w nocy o wiele większą ilość hormonów wzrostu, niż w ciągu dnia.

Doświadczenia w tej dziedzinie przeprowadzili dwaj uczeni angielscy. Omawiając wyniki swych badań, profesor Voigt, z grona laboratorium hormonów przy klinice uniwersyteckiej w Hamburgu oświadczył, że rezultaty badań uczonych angielskich stanowią dowód, iż dzieci rosną przede wszystkim w nocy.

124 DNI NA SZCZYCIE 16-METROWEGO MASZTU

Australijczyk Dixie Blandy pobił w tych dniach swój rekord przebywania na szczycie masztu. Blandy przeszedł na specjalnej platformie 16-metrowego masztu w sztokholmskim parku „Tivoli" 124 dni. Zamierzał tam przebywać do 13 września. Jednak na zalecenie lekarzy zdecydował się zejść wcześniej. Niestety, nie mógł tego już uczynić o własnych siłach. Dzięki temu wyczynowi rekordzista wygrał 16 tys. dolarów.

KŁOPOTY FINANSOWE FRANCUSKIEJ ARYSTOKRACJI

Wielu właścicieli francuskich zamków położonych w pięknej dolinie Loary znalazło się w poważnych kłopotach finansowych, nie mogąc sprostać wzrastającym wciąż kosztom utrzymania i restauracji zabytkowych budowli.

Kilkudziesięciu arystokratów postanowiło wynajmować swoje prywatne apartamenty bogatym turystom, którzy pragną zażyć wypoczynku w murach renesansowych i barokowych warowni.

UNIKNĄŁ ŚMIERCI TYLKO NA KILKA MINUT

Rzadko zdarzają się pechowcy tej miary, co Amerykanin, który w Los Angeles zginął 4 lipca. Z Mittlingha (stan Pensylwania). Samochód, którym jechał Yeager prawie się nie na szosie w drobiazgi. Chciał wyszedł z opresji cało. Kilkanaście minut później nie na długo. Kierowca zabrała przygodna limuzyna i ruszyła. Jeszcze już napotkał pechowca. Kilku minutach jazdy i ten samochód został rozbity doszczętnie, a Yeager poniósł śmiertelne miejscu. (r)

W sprawie reformy czynszów

Odpowiadamy na pytania Czytelników

Odpowiedzi na pytania, jakie nadesłali Czytelnicy w związku z reformą czynszów, podajemy w oparciu o wyjaśnienia, uzyskane w Komitecie Pracy i Płac oraz w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej.

— Dlaczego dodatek nie może być wypłacany głównemu lokatorowi, tylko rozkładany jest proporcjonalnie na zatrudnionych w rodzinie?

ODPOWIEDŹ: Sprawa jest prosta. Wzrost czynszów stanowi obciążenie kosztów utrzymania całej rodziny i dlatego jest zupełnie logiczne, że zmniejszenie tego obciążenia następować musi przy wzroście zarobków całej rodziny. A więc — podział dodatku pomiędzy członków rodziny wynika z zasady rozliczania zarobków i wzrostu zarobków rodziny; zmniejszanie dodatku i jego utrata będą zatem następować w przypadku wzrostu zarobków **w rodzinie**, kontrolowanego za pośrednictwem listy płacy w zakładzie zatrudniającym każdego z członków rodziny.

— Czy trzynasta pensja, dodatek za wysługę lat itp. będą zaliczane do zarobku bazowego i do wzrostu zarobków?

ODPOWIEDŹ: Trzynasta pensja, jak również dodatki jubileuszowe (za 25 i 35 lat pracy) — nie, natomiast dodatek za wysługę lat (jak np. z tytułu Karty Górnika, w odniesieniu do pracowników nauki, w przemyśle chemicznych itp.) — będzie zaliczany.

— Czy dodatek wyrównawczy będzie wolny od podatku od wynagrodzeń?

ODPOWIEDŹ: Tak, będzie wolny.

— Czy dodatek może wzrosnąć ponad wymiar pierwotny, jeśli spadnie zarobek bazowy, szczególnie w warunkach nie zawinionych przez pracownika (przestój z braku surowców itp.)?

ODPOWIEDŹ: Nie. Dodatek może być wypłacany w maksymalnej wysokości takiej, w jakiej był wypłacany w IV kwartale 1965 roku.

— Czy w przypadku awansowania pracownika, kiedy utraci on prawo do dodatku wyrównawczego i przeniesienia go po pewnym okresie na stanowisko gorzej płatne otrzyma on ponownie dodatek wyrównawczy?

ODPOWIEDŹ: Jeśli awans spowodował trwałą utratę prawa do dodatku, to poziom wynagrodzenia w dalszych okresach nie będzie miał już znaczenia; tym samym oczywiście pracownik nie otrzyma już dodatku.

— Czy pracownik otrzymujący premię kwartalną w różnej wysokości nie utraci prawa do dodatku wyrównawczego w przypadku wzrostu premii w jednym kwartale i obniżenia się jej w drugim kwartale?

ODPOWIEDŹ: Rozliczenia z tego tytułu są półroczne; bierze się pod uwagę całkowity zarobek półrocza w porównaniu z zarobkiem bazowym. Wahania będą oczywiście wpływać na różnicę w poziomie dodatku w taki sposób, w jaki wynika to z obliczenia przeciętnej całego zarobku.

— Czy obniżenie zarobku nie z winy pracownika będzie miało wpływ na wysokość dodatku wyrównawczego?

ODPOWIEDŹ: W przepisach, dotyczących dodatków wyrównawczych nie rozgranicza się tytułów obniżenia zarobków, nie istnieje więc problem „winy" czy „niewiny", a zatem nie będzie miało to wpływu na wysokość dodatku.

— Czy pracownik, który zostanie przeniesiony lub zwolniony po 1 października br. (nie ze swej winy) nie utraci prawa do dodatku wyrównawczego?

ODPOWIEDŹ: Jeśli podejmie pracę w ciągu trzech miesięcy od chwili ustania stosunku pracy — dodatek będzie mu przysługiwał.

Tylko do 31 sierpnia br.

DWULETNIA GWARANCJA

na telewizory produkcji krajowej

Kto zakupi w okresie od 9 do 31 sierpnia br. telewizor prod. krajowej **w sklepach zakładów usług radiotechnicznych i telewizyjnych otrzyma dodatkową 12 miesięczną gwarancję**

ORS ułatwi zakup na raty

Ogólnopolska Subskrypcja Grafiki Artystycznej w Białymstoku

Około tysiąc osób obejrzało wystawę grafiki artystycznej, która czynna była do połowy sierpnia w sali Wojewódzkiego Domu Kultury w Białymstoku.

Wystawa ta, pod nazwą „Człowiek i praca w Polsce Ludowej", zorganizowana została przez Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Warszawie, a patronat nad nią objęła Centralna Rada Związków Zawodowych oraz Zarząd Główny Związku Polskich Artystów Plastyków.

Jest to Ogólnopolska Subskrypcja Grafiki Artystycznej stanowiąca przegląd współczesnego warsztatu graficznego. Wszystkie prace to dzieła pięćdziesięciu najlepszych grafików polskich. Wielu z nich ma już na koncie nie samą nie tylko w kraju, ale i w świecie, a ich prace znajdują się w wielu muzeach i galeriach za granicą.

Obecnie wystawę grafiki artystycznej obejrzeć można w Klubie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych.

Ogólnopolską Subskrypcją Grafiki Artystycznej powinny zainteresować się zakłady pracy, domy kultury, kluby, świetlice, biblioteki, dla których zakupione prace mogą stanowić początek własnych zbiorów.

Subskrypcyjną wystawę obejrzą w okresie późniejszym również mieszkańcy Siemiatycz, Łomży i Ełku. (aa)

Dziecko na jezdni

W ub. piątek, 20 sierpnia ok. godz. 10 w Białymstoku na ul. Wesołowskiego kierowca samochodu „Nysa" należącego do PP „Totalizator Sportowy", 36-letni Antoni RUDZICKI potrącił przebiegającą przez jezdnię 5-letnią Grażynę ŁUKASIEWICZ zam. Hryniewicze, pow. białostocki. Dziecko doznało ciężkich obrażeń ciała i zostało przewiezione do szpitala.

Wstępne dochodzenie ustaliło, iż przyczyną wypadku była nadmierna szybkość pojazdu. Dochodzenie prowadzi Komenda Miejska MO w Białymstoku. (h)

Śmiertelne porażenie prądem

W ub. piątek, 20 sierpnia ok. godz. 14 w Białymstoku przy Szosie Południowej 31, w czasie prania bielizny w pralce elektrycznej, uległa śmiertelnemu porażeniu prądem 56-letnia Janina MAŃKOWSKA. W toku oględzin stwierdzono, iż pralka była niewłaściwie zabezpieczona, zaś końcówka przedłużacza przewodu elektrycznego nie posiadała odpowiedniej izolacji — co stało się przyczyną tragicznego wypadku. (h)

Komunikat MO

13 sierpnia br. na ul. Skorupskiej znaleziono portmonetkę z pieniędzmi. Właściciel proszony jest o zgłoszenie się do II Komisariatu MO przy ul. Sobieskiego 2, w Białymstoku.

Myj owoce przed jedzeniem

OGŁOSZENIA DROBNE

Przyjmę dziecko od dwóch lat do pilnowania u siebie w domu. Białystok, Czesiochowska 16 m. 8. Horbacz Anna. g 3347-1

Potrzebna pomoc do dziecka Białystok, ul. Nowotki 6 m 24 Zgłaszać się po godz. 15-16?. g 3318-1

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, ul. Szosa Zwierzyniecka 13 m 135. g 3325-1

Potrzebna pomoc domowa dochodząca do dziecka. Białystok, Wierzbowa 29 m 37. g 3340-1

Potrzebna gosposia w średnim wieku. Zgłoszenia po godz. 16. Białystok, Al. 1-go Maja 4 m 24, telefon 27-39. g 3645-1

Potrzebna gosposia dochodząca w starszym wieku. Akademicka 34 m 11. g 3328-00

Potrzebna pomoc do dwojga dzieci dochodząca. Białystok, Al. 1-go Maja 8 m 18. Od 14-16?. g 3352-1

Potrzebna pomoc domowa do jednego dziecka. Białystok, ul. Szosa Wschodnia 26. g 3355-1

Zamienię 2 pokoje z kuchnią w Słupsku, ul. Mickiewicza 4/9, na mieszkanie w Białymstoku lub Ełku. Informacja: g 3332-1

Pracującej poszukuje niekrępującego pokoju. Listy: Biuro Ogłoszeń nr 3326. g 3331

Odstąpię pokój uczniom. Białystok, Pietrasze, Wiery Chorąży 8. g 3341-1

Pokój z kuchnią w Koszalinie zamienię na podobne lub kawalerkę w Białymstoku. Listy do Biura Ogłoszeń pod „3342". g 3342-1

Zamienię pokój z kuchnią w Olsztynie na podobne w Białymstoku. Listy: Biuro Ogłoszeń „3350". g 3350

Przyjmę na mieszkanie uczniów. Białystok, ul. Serwitutowa nr 18 (przy Szosie Wschodniej). g 3333-1

Garaż na samochód osobowy w pobliżu restauracji „Lux" wynajmie Centrala Rybna. Zgłoszenia kierować do Centrali Rybnej, tel. 70-43. g 3348-1

Gospodarstwo — sprzedam. Bałtazar Świętokrzycki. Grady Duże, poczta Jedwabne. g 3533-1

Taksometr marki „Ryga" sprzedam. Białystok, Grottgera, 10 m 18. g 3349-1

Wózek dziecięcy na wysokich kołach oraz łóżeczko i toaletkę — sprzedam. Białystok, Ostrowskiego 2 m 50. g 3343-1

Deski podłogowe z rozbiórki — sprzedam. Białystok, Wąska 71. g 3351-1

Jawa 250 cm, przebieg 6500 km — sprzedam. Wiadomość: Augustów, Borki II nr 15. p 1509-1

„Warszawa" górno-zaworowa, w okresie gwarancyjnym — sprzedam. Białystok, Kilińskiego 71 m 1. g 3365-1

Gospodarstwo 9 ha — sprzedam. Zabudowania dobre, cena 16 tys. zł, wieś Dybowo, pow. oleccki, Jabłoński. p 1510-1

„Warszawę" — sprzedam. Białystok, ul. Sienkiewicza 9 m 12. g 3357-1

Kontnik Mieczysława zgubiła indeks nr 1778, wydany przez I Studium Nauczycielskie Wydział Zaoczny w Białymstoku. k 3379-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną nr 1222, wydaną przez Prezydium PRN w Białymstoku. g 3333-1

Olszewski Antoni, zamieszkały w Olszewie, GRN Bocki, zgubił świadectwo szkolne dostawa żyta nr 490331. p 1505-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną do motocykla WFM nr AE 1318. g 3337-1

Szumiło Stefan zgubił świadectwo szkolne klasy VII, wydane przez Szkołę Powszechną im. Adama Mickiewicza w Sokółce w roku 1952. g 3338-1

Zgubiono dowód rejestracyjny na motocykl WSK AF 589/94. p 1507-1

Fiakor Czesław zgubił kartę rejestracyjną nr 9090 motocykla WFM, wydaną przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN w Mońkach. g 3339-1

Zgubiono dowód rejestracyjny nr AF 6231, wydany przez Prezydium PRN Wydział Komunikacji w Augustowie. p 1508-1

Ostrzega się przed kupnem samochodu marki „Warburg" numer rejestracyjny AM 5934. Matulewicz Krystyna, Białystok, ul. Szosa do Zielonej 11/4 m 3. g 3354-1

DOKĄD DZIŚ IDZIEMY?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. AL. Węgierki — nieczynny.

Kameralny — nieczynny.

KINA

„Pokój" — nieczynne.

„Ton" — „Ape Regina", prod. włosk. (od lat 16), dod. — „Polska — zwykły dzień", 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Kto jest bez winy", prod. CSRS (od lat 16), dodatek — „Drzewo i beton", godzina 15.30, 17.45 i 20. (Ostatni dzień).

„TPP-R" — nieczynne.

„Polana" — „Trzy światy Gulliwera", prod. ang. kol. (od lat 12), godz. 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Czarny monokl", prod. franc. (od lat 16), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Dwa piętra szczęścia", prod. węgierskiej, (od lat 16), dod. — „Spotkanie z chemią", godz. 17 i 19.

KLUBY

Klub „Siedmiu" — **Wojewódzkiego 1. Dom Pracy Ip. czynny codziennie w godz. 15—21.**

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" — nieczynny.

MUZEA

Muzeum Ratusz — nieczynne.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

„Polonia" w Ełku — „Tiko i Żyrafa".

„Zorza" w Ełku — „Dowcipni".

„Bałtyk" w Suwałkach — „Człowiek, który wątpi".

„Millenium" w Łomży — „I dalej będę śpiewać".

„Październik" w Łomży — „Liga dżentelmenów".

Zambrów — **„Helena Trojańska".**

Augustów — **„Hasło — Odwsza".**

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 69, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 67.

Straż Pożarna — tel. 68.

Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 81, tel. 42-34.

Apteka nr 4, ul. Masowiecka, 37, tel. 22-39.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

16.25 Program młodzieżowy; **17.05** „Strachy" — opowiadanie; **18.05** „Świat w zwierciadle nauki"; **19.15** „Ze wsi i o wsi"; **19.30** „Najnowsze piosenki rumuńskie"; **20.25** „Zespół Dziewiątka"; **20.55** Zespół J. Williams; **21.05** Koncert Ork. Symf. PR; **22.12** „O świecie" — opow.

PROGRAM II

9.25 „Pięć minut odpowiedzi"; **7.55** Muzyka; **8.35** „A wodę czerpał przetakiem" — rep.; **16.00** Kapela Dzierżanowskiego; **16.30** „W Jezioranach"; **17.00** Piosenki w wyk. R. Pavone i D. Modugno; **17.20** Białoruski Magazyn Radiowy; **17.25** „Nowości programu III"; **18.20** „Wezbrany Dunaj" — frag. pow.; **18.30** „W południowych rejonach"; **18.50** Porady praktyczne dla kobiet; **19.30** „Piotruś Pan" — słuch.; **19.15** Koncert popołudniowy; **17.00** Z miast i wsi województwa; **17.10** Radio-reklama; **17.15** Chwila muzyki; **17.20** „W cieniu powiatowej stolicy"; **17.30** „Ciekawostki muzyczne" — aud. sł.-muz.; **18.30** Tydzień na białostockiej wsi; **19.30** „Książki, które na was czekają; **21.40** Gra H. Zacharias — skrzypce; **22.10** 30 minut muzyki tanecznej.

PROGRAM TELEWIZYJNY

17.45 Lekcja j. rosyjskiego; **18.05** „Warszawskie skrzydła" — film prod. polsk.; **18.15** „Bank wedny"; **18.40** Kino Krótkich Filmów; **19.20** „Eureka"; **19.50** Dobranoc; **20.00** Dziennik; **20.30** „Zmierzch dynastii" — film produkcji rumuńskiej; **20.40** „Wujaszek Wania" — film fab. prod. ang.; **22.25** Dziennik.

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

BZGraf. C-1

Doskonała okazja wygrania!

Wkrótce - 27 sierpnia - ciągnienie

100 Krajowej Loterii Pieniężnej

Główne wygrane: 500.000 zł, 200.000 zł, 100.000 zł

Dodatkowo: 100 wygranych jubileuszowych po 5.000 zł

x 180-1

6

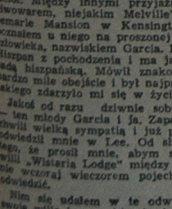

— Jestem kawalerem — zaczął, a ponlewał przy tym lubię życie towarzyskie, więc mam spora grono przyjaciół. Między innymi przyjaźnię się z emerytowanym pitwowarem, niejakim Melville'm, mieszkającym w Almemarle Mansion w Kensington. Kilka tygodni temu poznałem u niego na proszonej kolacji pewnego młodego człowieka, nazwiskiem Garcia. Powiedziano mi, że jest to Hiszpan z pochodzenia i ma jakieś powiązania z ambasadą hiszpańską. Mówił znakomicie po angielsku, miał bardzo miłe obejście i był najprzystojniejszym mężczyzną jakiego zdarzyło mi się w życiu spotkać.

Jakoś od razu dziwnie sobie przypadliśmy do serca — ten młody Garcia i ja. Zapalał do mnie od pierwszej chwili wielką sympatią i już po dwu dniach znajomości odwiedził mnie w Lee. Od słowa do słowa, doszło do tego, że prosił mnie, abym spędził kilka dni w jego willi „Wisteria Lodge" między Esher a Oxshott. I właśnie wczoraj wieczorem pojechałem do Esher, żeby go odwiedzić.

Nim się udałem w te odwiedziny, Garcia opisał mi swoją willę i warunki mieszkaniowe. Mieszkał w towarzystwie swego rodaka, który troszczył się o jego gospodarstwo. Facet ten mówił po angielsku i zajmował się, jak wspomniałem — gospodarstwem. Poza tym Garcia miał jeszcze — jak sam to określił — „znakomitego" kucharza, jakiegoś metysa, którego przywiózł sobie z jednej z licznych zagranicznych podróży, a który potrafił znakomicie gotować. Pamiętam jeszcze jak powiedział, że to bardzo dziwny dom w sercu angielskiej prowincji Surrey, chociaż następnie okazało się, iż ten dom jest stokroć dziwniejszy niż mogłem sobie wyobrazić.

7

Pojechałem więc do niego. — Mieszkał około dwóch mil na południe od Esher. Dom okazał się sporym, solidnym budynkiem, położonym dość daleko od szosy z szerokim, łukowanym podjazdem, okolonym po obu stronach żywopłotem. Przy bliższym obejrzeniu stwierdziłem, że to jakiś dziwaczny budynek, wymagający znacznego i zasadniczego remontu. Kiedy samochód zatrzymał się na nie wygracowanej drodze przed dużymi, zniszczonymi i brudnymi drzwiami frontowymi, zastanowiłem się przez chwilę, czy to rozsądnie, że przyjąłem zaproszenie człowieka, którego w gruncie rzeczy prawie wcale nie znam. Sam mi otworzył drzwi i przywitał mnie z ogromnie wylewnie i nad wyraz serdecznie. Przekazał mnie natychmiast swemu służącemu, smagłemu, melancholijnemu młodzieńcowi, który wziął moją walizkę i zaprowadził do przeznaczonego dla mnie pokoju gościnnego. Całe otoczenie wywarło na mnie jakieś dziwnie przygnębiające wrażenie. Obiad zjedliśmy sami, tete-a-tete, a chociaż mój gospodarz robił wszystko, aby mnie zabawić, czułem, że jego myśli bujają gdzieś daleko — mówił tak nerwowo i dziwnie, że ledwie mogłem zrozumieć o co mu chodzi. Bez ustanku bębnił palcami po stole, obgryzał od czasu do czasu paznokcie i zdradzał inne objawy nerwowego podniecenia i niecierpliwości. Sam obiad nie był ani smaczny, ani dobrze podany — a ustawiczna obecność ponurego dłużącego nie przyczyniała się do podniesienia nastroju. Prosze, kilkakrotnie w toku obiadu i naszej rozmowy, przychodziła mi chęćka wyjechać stąd pod jakimkolwiek pozorem i wrócić do domu.

Jeden szczegół przychodzi mi teraz na myśl... szczegół, mogący mieć jakiś związek ze sprawą, jaka mnie tu przywiodła. Wiedy jednak nie zwróciłem na to uwagi. Kiedy obiad miał się już ku końcowi, służący podał Garcii jakąś kartkę. Uderzyło mnie, że po jej przeczytaniu gospodarz stał się — jeżeli to możliwe — jeszcze bardziej roztargniony i dziwny. Przestał już udawać, że rozmowa pierosa za drugim, zatopiony we własnych rozmyślaniach — nie zdradził jednak ani słowem, co było w kartce.

8

Byłem szczerze zadowolony, kiedy około jedenastej mogłem już pójść do siebie.

W jakiś czas później Garcia uchylił drzwi mego pokoju i zajrzał, pytając, czy przypadkiem nie dzwoniłem. W pokoju było całkiem ciemno. Odpowiedziałem, że nie dzwoniłem, na co Garcia przeprosił mnie, że mi przeszkadza spać, chociaż jest tak późno — prawie pierwsza w nocy. — Po tym incydencie zapadłem w głęboki sen i obudziłem się, kiedy już było całkiem widno. I tu zaczyna się najdziwniejsza część mojej przygody. Spojrzałem na zegarek i stwierdziłem, że dochodzi dziewiąta. Prosiłem wieczorem, żeby mnie obudzono o ósmej, bardzo mnie więc zdziwiło to zapomnienie. Wyskoczyłem z łóżka i zadzwoniłem na służącego. Żadnej reakcji. Zadzwoniłem po raz drugi i trzeci. Znowu nic. Pomyślałem, że dzwonek musi być zepsuty. Zły jak wszyscy diabli, prędko narzuciłem na siebie ubranie i zeszedłem na dół poprosić o gorącą wodę. Prosząc sobie wyobrazić moje zdumienie, kiedy się przekonałem, że na dole nie ma żywego ducha! Zacząłem głośno wołać w hallu na dole. — Żadnej odpowiedzi. Wówczas zacząłem biegać od pokoju do pokoju — nigdzie żywej duszy. Mój gospodarz pokazał mi poprzedniego wieczora, gdzie jest jego pokój sypialny. Zapukałem więc do drzwi. Znów żadnej odpowiedzi. Nacisnąłem klamkę i wszedłem. Pokój był pusty, a zasłane łóżko świadczyło, że nikt w nim nie spał. Wszyscy raptem zapadli się jak pod ziemię! Zagraniczny gospodarz, zagraniczny służący, zagraniczny kucharz — wszyscy w nocy gdzieś przepadli! I tak się zakończyła moja wizyta w Wistaria Lodge!

Sherlock Holmes zacierał ręce i śmiał się pod nosem, dodając najwidoczniej w myśli ten zabawny incydent do licznych poprzednich w jego karierze.

— Jak dotychczas — powiedział — pańska przygoda jest, że się tak wyrażę, unikalna! Czy zechce pan nam opowiedzieć, co się stało dalej?

— Byłem po prostu wściekły! Pierwszą moją myślą było, że padłem ofiarą jakiegoś idiotycznego kawału. Zapakowałem rzeczy, zatrzasnąłem za sobą drzwi wejściowe i z walizeczką w ręku ruszyłem pieszo do Esher.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

Tysiąc uczestników, 12 dyscyplin

Za pięć dni
na wszystkich obiektach Białegostoku
III Wojewódzka Spartakiada Związków Zawodowych

Za pięć dni rozpocznie się na wszystkich obiektach miasta Białegostoku święto sportowe ludzi pracy — III wojewódzka spartakiada związków zawodowych, której głównym organizatorem jest WKZZ.

Uczestnicy imprezy — a ma być ich 1000 (w 1963 r. — 300, 1964 — 700) — reprezentować będą wszystkie branżowe związki zawodowe.

W ub. roku puchar WKZZ zdobyła reprezentacja pracowników państwowych i społecznych, wyprzedzając team nauczycieli i zespół budowlanych. W bieżącym roku pozostałe 8 branżowych związków zechce zapewne pomieszać szyki zwycięskiej przed 12 miesiącami trójce.

Aczkolwiek rywalizacja, dążność do wykazania wyższości na przykład włókniarza nad kolejarzem, będzie normalnym zjawiskiem, wynikającym z istoty współzawodnictwa sportowego, to jednak nie tyle zwycięstwo, ile sam fakt uczestnictwa jest najważniejszy.

Czym są bowiem związkowe spartakiady ludzi pracy?

Są najprostszą formą upowszechnienia sportu w zakładzie pracy, podnoszą sprawność fizyczną, tokarza, murarza, referenta, technika, nauczyciela i inżyniera, dają mu okazję do startu, dożytkowania nawyków ruchowych, tak bardzo potrzebnych sylwetce, zdrowiu i dobremu samopoczuciu.

Były spartakiady zakładowe, były wojewódzkie poszczególnych branżowych związków. Obecnie przychodzi kolej na ogólnowojewódzką, mającą wykazać nawet nie tyle dorobek, ile nieprzymuszoną chęć startu. Nie będą startować wyczynowcy (choć w „nie swoich" dyscyplinach mogą) a zwykli uczywiście w terminologii sportowej) ludzie pracy. Na boiskach widzimy ich wciąż stanowczo za mało. W różnych masowych grach sportowych i innych imprezach w 1963 r. uczestniczyło na Białostocczyźnie 12 tysięcy związkowców, w 1964 r. — 15 tys., w br. ilość ta ma wzrosnąć do ok. 20 tys. Są jednak zespoły, które zarażone bakcylem wychowania fizycznego nabrały cech trwałości, dość systematycznie ćwiczą, grają. To jest właśnie pochodna, sukces spartakiad, na których owe drużyny stawiały pierwsze kroki.

Jak już wspominaliśmy w nadchodzącej III wojewódzkiej spartakiadzie związków zawodowych w Białymstoku startować będzie ok. 1 tys. osób, reprezentujących 12 branżowych związków zawodowych. Program sobotnio-niedzielnej spartakiady obejmuje 12 dyscyplin: siatkówkę kobiet i mężczyzn, piłkę nożną, strzelanie, tenis stołowy, koszykówkę, kajakarstwo, pływanie, kometkę, rzut granatem, lekkoatletykę, przeciąganie liny i tenis ziemny. Najliczniej obsadzona jest siatkówka mężczyzn i strzelanie — po 13 zespołów, najmniej licznie kometka — 7 drużyn. 8 pierwszych miejsc w każdej dyscyplinie będzie punktowanych.

Wielką uwagę zwracają organizatorzy na przygotowanie i przeprowadzenie wszystkich zawodów. Organizacja ma być jak najlepsza. Nie chodzi tu tylko o złote, srebrne i brązowe żetony dla najlepszych, o zabezpieczenie sędziów, radiofonizacji, orkiestry i dekoracji. Głównie chodzi o dyscyplinę, będącą przecież atrybutem kultury fizycznej i sportu. Obowiązywać ma więc punktualność rozgrywek, przestrzeganie przepisów (wyczynowcy w żadnym wypadku nie mogą startować w tych dziedzinach, w których są wyczynowcami), ład (wyeliminowanie ewentualnych kłótni, rozgardiaszu). Słowem święto sportowe ludzi pracy ma mieć obowiązującą, jednocześnie przyjemną i atrakcyjną oprawę.

Losowanie rozgrywek zostało już dokonane. Imienne składy zespołów zostaną złożone kilka dni przed imprezą.

Nie spodziewajcie się kibice wielkich wyników. Rezultaty będą grubo poniżej wyczynowej normy. Warto jednak przyjść na boiska, by zobaczyć z jaką wolą i zaciętością biegają, grają w piłkę, rzucają granatem, czy przeciągają linę zwykli „zwykli" ludzie jak my.

Dokładny program spartakiady zawierają rozwieszone na miejscie plakaty. Zamieścimy go również w naszym kalendarzyku imprez sportowych.

P. KOWALSKI

I LIGA

GKS — ŁKS 1:0, Zawisza — Legia 2:2, Polonia — Odra 2:1, Śląsk — Górnik 3:1, Zagłębie — Ruch 5:3, Gwardia — Stal 3:2, Wisła — Szombierki 2:1.

W tabeli prowadzi Wisła — 5:1 pkt.

II LIGA

MZKS — Hutnik 0:2, Garbarnia — Górnik Kochłowice 2:3 Thorez — Raków 0:1, Start — Cracovia 0:0, Lechia — Lech 1:0, Stal Mielec — Motor 2:1.

Bracia Giedrojć najlepszymi strzelcami myśliwskimi

Na strzelnicy Wojewódzkiej Rady Łowieckiej w Białymstoku odbyły się wojewódzkie zawody w strzelectwie myśliwskim. Ich otwarcia dokonał przewodniczący WRŁ, poseł na Sejm **Stanisław Juchnicki**, który wręczył zasłużonym ze myśliwym naszego województwa odznaczenia łowieckie.

W I dniu zawodów startowało 34 przedstawicieli kół łowieckich. Zawody obejmowały strzelanie śrutowe do makiety zająca w przebiegu i do rzutków stand i skeet oraz strzelanie kulowe do makiety dzika w przebiegu i do stojącej makiety rogacza. Maksymalna ilość punktów do zdobycia — 80. I miejsce zajął białostoczanin **Tadeusz Świderski** — 51 pkt. przed **Aleksandrem Wołosikiem i Jerzym Wilemajtisem.**

6 najlepszych zawodników z I dnia stanęło w niedzielę do zawodów wspólnie z czołówką myśliwskich strzelców okręgu. Maksymalna ilość pkt. do zdobycia — 100. I miejsce „wystrzelał" **Zbigniew Giedrojć** — 81 przed **Wojciechem Giedrojciem** — 82 i **Romanem Filipowiczem** — 81. Wyniki bezwzględne w trzelianiu do rogacza (20 na 30 możliwych) uzyskali **W. Giedrojć i Józef Siderowicz**, a w strzelaniu do rzutków (stand) — **Andrzej Sawicki.**

Zawody obserwował przewodniczący ZW PZŁ, **Marian Ciesielski.** Sędzią głównym był główny inspektor strzelnictwa **Kazimierz Zalski.** (z)

TOTO-LOTEK

2, 10, 15, 17, 25, 47 (30)

Universiada

W Budapeszcie toczy się universiada — igrzyska studentów z 35 krajów. Startuje 2801 zawodników. Uroczystość otwarcia obserwowało blisko 100 tys. widzów. W poza programowym meczu piłkarska reprezentacja Węgier wygrała z czołową drużyną włoską Juventusem 1:0. Pierwszy złoty medal dla Polski wywalczyła Marcinkowska, zwyciężając zdecydowanie w skokach z trampoliny.

W eliminacjach drużynowego floretu męczyzn Polacy pokonali W. Brytanię 11:5. W indywidualnym floretowym żaden z Polaków nie wszedł do szóstki najlepszych. Polscy koszykarze niespodziewanie przegrali z Austrią 54:57.

Sukces B. Bieluczyka

Bogdan Bieluczyk (Białystok) wygrał w Bielsku-Białej błyskawiczny turniej szachowy o puchar przewodniczącego WKFiT, wyprzedzając Kornasiewicza (Katowice) i Najdekera (Łódź). Szachowy turniej miast wygrała Łódź przed Białymstokiem i Bydgoszczą. Dziś rozpoczyna się główny turniej festiwalu. (ko)

Dobre celowniki ełckich napastników
Mazur - Kapsukas 4:0

Rozegrany w Ełku rewanżowy, międzynarodowy mecz piłkarski Mazur Ełk — Automataj Kapsukas (Litwa) zakończył się ponownym zwycięstwem ełczan, tym razem bardzo zdecydowanym 4:0 (1:0). Bramki zdobyli: Sikorski — 2, Michalczyk i Kurowski. Sędziował ob. Warzeszkiewicz.

Na boisku panowała atmosfera wielkich zawodów. Na mecz przybyło ponad 3 tys. bardzo żywo reagujących na wydarzenia widzów. Początkowo gra jest wyrównana. W 17 min. [illegible] zamarła. Oto dwóch napastników litewskich przedarło się przez obronę i [illegible] kowani zbliżają się do bramki. Jeden z Litwinów [illegible] na jednego z spędzonych [illegible] min. akcję napadu [illegible] przerywa zagranie [illegible] tewski obrońca i [illegible] tuje rzut karny. [illegible] strzał Sikorskiego i jest 1:0 dla Mazura.

Po zmianie stron bardzo [illegible] i skutecznie zaczął [illegible] W 54 min. strzałem z [illegible] Michalczyk zdobywa drugą [illegible] ke a w 20 min. [illegible] W pomocnik Sikorski [illegible] za na 3:0. Wreszcie w 84 [illegible] Kurowski dobija [illegible] czonej przez bramkarza, [illegible] Jak wynika z przebiegu [illegible] W samej końcówce [illegible] wali się do stawu. [illegible] my ich dość [illegible] Wszystkie piłki, w tym również rzut karny, pewnie obronił [illegible] tink.

Wysokie zwycięstwo [illegible] jest w pełni zasłużone. [illegible] ne zagrali dobrze, zwłaszcza [illegible] przerwie.

A oto składy, w jakich wystąpiły drużyny:

MAZUR: Kindziuk (Tetak), Sikorski, Walczuk, Zietarski, Kisielewski (Mieczkowski), Kurszewski, Aleksandrowicz, Szymański (Kotarski), Kurowski, Karpowicz, Michalczyk.

AUTOMATAJ: Nawikas, Kiwarkis, Skripkowskas, Matulewicius, Kaupulis, Derulis, Bobrzyn, Paulauskas, Wukiskas, Milaszkas, Naumajtis.

L. TARASIEWICZ

Polscy lekkoatleci w finale Pucharu Europy

Rozegrany w Rzymie półfinałowy lekkoatletyczny sześciomecz męczyzn o Puchar Europy wygrała NRF — 98 pkt. przed Polską — 88 pkt., CSRS — 81 pkt., Włochami, Szwajcarią i Bułgarią.

Oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji rzymskiego sześciomeczu w 1 dniu i miejsca Polaków: 100 m Knickenberg (NRF) — 10,3, 2 Maniak — 10,5, 400 m. 1. Badeński — 46,6, 1500 m. 1. Ottoził (CSRS) — 3,45,4, 2. Wójcik — 3,47,3, 10 km 1. Zimny — 29,21,6, 110 ppl. 1. Ottoz (Włochy) — 14,1, 4. Woźyński — 14,3, 4 x 100 m 1. Włochy — 40,0, 3. Polska — 40,4, w dal 1. Trense (NRF) — 7,98, 4. Hamulec — 7,44, wzwyż 1. Siegbardt (NRF) — 2,11, 4. Czernik — 2,05, młot 1. Beyer (NRF) — 65,52, 3. Rut — 63,30, kula 1. Sosgornik — 18,56. W II dniu najbardziej emocjonująca była sztafeta 4x400 m, która wygrali Polacy — 3,09,0 przed Włochami — 3,09,1 i NRF 3,08,3. Do finału weszły NRF i Polska.

Również Polki awansowały do finału zajmując w lipskim półfinałowym sześciomeczu 2 miejsce za NRD. Niemki uzyskały 58 pkt., Polki — 55, CSRS — 37, Szwecja — 22, Włochy — 24 i Dania — 22. Kirszenstein skoczyła w dal 6,35.

A KLASA

Gwardia — Skra 1:2, Cresovia — Spółem 3:4, Ognisko — Jagiellonia 3:1.

NA TRZECIOLIGOWYM froncie PIŁKARSKIM

Z DWÓCH WŁÓKNIARZY LEPSZY ZAMBROWSKI

ZKS Zambrów — Włókniarz B-stok 1:0 (1:0). „Złota" bramkę zdobył w 43 min. Choliński. Sędziował ob. Wszędyrówny z Łomży, widzów było ok. 2,5 tys.

Na stadion ZKS ściągnęli wierni kibice, by być świadkami „świetej" wojny dużych włókniarskich, które toczyły przecież niedawno tak bardzo zaciety bój o prawo udziału w rozgrywkach o wejście do II ligi. W pierwszych minutach przeważali goście, ale ZKS wnet się opanował i do końca połowy miał inicjatywę. Napad gospodarzy zawodził strzałowo, przy czym miał utrudnione zadanie, bo defensywa włókniarzy Buchnera była czujnie. W 43 min. niekc bitą z rogu przez Kowalskiego przyjął Choliński. I było 1:0 dla ZKS. Po zmianie gol ten nie zmieniono. Od 60 min. do głosu doszli goście, ale w końcówce gospodarze ten atak przebili i znowu byli lepsi. W sumie zwycięstwo ZKS — zasłużone. W ZKS wyróżnili się Choliński, Kowalski i Głebocki a u gości Fuchs. Mecz stał na dość dobrym poziomie. Dobry był też sędzia. (olsz)

WARMIA SKAPITULOWAŁ W KOŃCÓWCE

Wigry Suwałki — Warmia Grajewo 3:1 (0:1). Bramki dla Wigier zdobyli Jacynowicz, w 48 i 85 min. oraz Smyk w 80 min., dla Warmii Sztachański w 35 min. Widzów ok. 1,5 tys.

Mecz był nieciekawy, chaotyczny. Drużyny grały zbyt koronkowo. Do 80 min. gra była wyrównana, dopiero kiedy w 80 min. Smyk uzyskał prowadzenie 2:1 dla Wigier, gospodarze zdecydowanie przeważali. W Wigrach kilkoma bardzo udanymi interwencjami popisał się bramkarz Leonowicz. (rej)

W NURCU — POLUBOWNIE

Husar Nurzec — Sokół Stołdka 2:2 (1:1). Bramki dla Husara zdobyli Karaluz, dla Sokoła — Gejdel i Murzajew. Mecz nie zachwycił, stał na przeciętnym poziomie. Do przerwy inicjatywa należała do Husara, po zmianie pól gra się wyrównała. W zespole Husara niezły mecz rozegrał Biarda, w Sokole szczególnie podobał się młodszy z braci Murzajew.

PECHOWY START PUSZCZY

Puszcza Hajnówka — ŁKS Łomża 1:2 (1:1). Bramki zdobyli dla ŁKS — Weczkowski i Szczycioł, dla Puszczy Wilka. Sędziował Lider (Białystok). Widzów ponad 1000.

Pechowo wystartowali piłkarze Puszczy. W inauguracyjnym meczu ulegli beniaminkowi ligi, mimo że powinni mecz rozstrzygnąć wysoko na swą korzyść. Gospodarze mainie zdecydowaną przewagę w polu, nie potrafili zdobyć się nawet trzeby na bramkę. Szczycioł niewykorzystał w I połowie rzutu karnego. ŁKS umiejętnie wykorzystał — przy strzelaniu bramek — nieporozumienia w obronie oraz obrony i bramkarza gospodarzy.

Puszcza, aczkolwiek przebywała niemal stale pod bramką przeciwnika, przez swą nieudolność musiała uznać się za pokonaną. (hor)

Finaliści Pucharu Europy

Do finału lekkoatletycznego pucharu Europy drużyn męskich zakwalifikowały się drużyny: NRF, Polski, Wielkiej Brytani, NRD, ZSRR i Francji.

Żużel

22 bm. odbyły się w Uflg (ZSRR) półfinały drużynowych, mistrzostw świata na żużlu. Znakomicie spisali się w nim reprezentanci polscy, którzy zajęli pierwsze miejsce

Fot. Tomasz Szymaszek

NA ZDJĘCIU: odmłodzona drużyna siatkarek Ogniska Białystok.

Te zawody sportowe można nazwać prawdziwie amatorskimi. W przeciwieństwie nie do zawodowstwa tłego u nas ponoć nie ma), lecz do sportu wyczynowego.

VI Zlot Ognisk TKKF, odbyty przed tygodniem w Olecku zgromadził 780 osób. Liczba nie jest bardzo imponująca, ale świadczy już o masowości. Masowość jest zresztą statutowym zadaniem działalności TKKF. Na zarysowuje się pierwszy problem, uwidocznionę na oleckim zlocie. Niektóre ogniska źle zrozumiały tak postawioną politykę towarzystwa, nabrały nacisk kładąc na wyniki sportowe, uzyskiwane w poszczególnych dyscyplinach, tworząc coś na wzór „mundurowego bratu" sportu wyczynowego. W jaskrawych przypadkach (były ich na szczęście niewielkie) można to było dostrzec w składach drużyn, gdzie w pogoni za efektem angażowano nawet zawodników licencjonowanych. Ale były i przypadki odwrotne. Oto Ognisko „Kolejarz" w Ełku. W respondzie siatkówki ojciec i jego tonoże 10-letni syn. To samo w sesnale Woj. DBOR-u z B-stoku, ta gra ojciec z dwoma synami. Zespoły te nie zyskały laurów w postaci nagród i dyplomów, ale one właściwie realizują hasło „sport dla wszystkich". A ponadto zyskały sobie sympatię widzów. Kto wie czy to nie więcej niż dyplom?

* * *

Wyniki uzyskane na oleckim turnieju dobrze świadczą o przygotowaniu, więcej jeszcze o ambicji i woli zwycięstwa zawodników. Na przykład strzelanie było konkurencją naprawdę trudną. Ośrodek ma odkrycie, małe olimpijskie tarcze, brak przyrządów optycznych na celownikach, nie sprzyjały dobrym wynikom. Tymczasem szereg osób uzyskało rezultaty w granicach 90—95 pkt. To już można uważać za sukces. W grach zespołowych dobry poziom widać było w siatkówce i nilce sznurek. Nieco gorzej z piłką nożną. Tu często gra była bezładna, żywiołowa, nie przemyślana. Ale to chyba specyfika samej dyscypliny, nie nadającej się specjalnie do amatorskiego uprawiania (duży skład drużyny, konieczność częstych treningów).

* * *

Organizatorzy zlotu zasłużyli na słowa uznania. Przy takiej masie uczestników, wielkiej mnogości dyscyplin tak prowadzić ta mała olimpiada, żeby w przeciwieństwie do „prawdziwej" olimpiady, żeby wszystko mieściło się w przewidzianym czasie było sztuka nie lada. A przecież w wielu wypadkach ci sami zawodnicy startowali w kilku jednocześnie konkurencjach. I bądź tu mądry i ułóż tak terminarzyk, żeby nie było przestojów, a każdy mecz odbył się w przewidzianym czasie. Na ogół to się udawało, a niewątpliwa to zasługa B. Burzyńskiego i E. Popki — bezpośrednio kierującymi zawodami.

* * *

Z imprez będących oprawą zlotu najbardziej wszystkim podobał się gustu pokaz jazdy konnej w wykonaniu [illegible] augustowian. Podopieczni [illegible] munia Kowalika — Kowalczykowa, jego syn Tomek (mistrz Polski, tak, tak) i Piechocki [illegible] demonstrowali bardzo [illegible] technikę i opanowanie [illegible] Na olecku [illegible] uczestników [illegible] było to pierwsze zetknięcie z tym sportem. A szpet jest piękny.

Z rozbudowywania bogatych [illegible] „artystycznych występów" [illegible] dzących oprawą zlotu [illegible] należy trzeba by [illegible] nować. Zrezygnować [illegible] imprez o charakterze [illegible] kiego, jeszcze [illegible] skiego sportu. Są [illegible] rodzaju hobbysti. I [illegible] wiece, czy filatelicy [illegible] między sobą doskonale, [illegible] winni się również [illegible] ludzie uprawiający [illegible] własnej przyjemności. (ko)

Tropikalny upał najlepiej znieśli kolarze Ełku

W prawie 30-stopniowym upale i przy omal bezwietrznej pogodzie odbyły się wczoraj na szosie Białystok — Augustów — drużynowe mistrzostwa okręgu białostockiego w jeździe na czas. Zaplanowany dystans 100 km dla kolarzy licencji II i III został skrócony do 75 km. Na trasie rozgorzał zacięty pojedynek o pierwszeństwo między szosowcami pierwszych zespołów ZIM-u Ełk i Gwardii B-stok. Zwyciężył ZIM (Świdnicki, Krzyżewski, Miller, Bareszewski) w czasie 1.52.10, wyprzedzając gwardzistów (Brodacki, Dawidowski, Fiedorow, Gałko) o jedną minutę i sekundę. 3 miejsce zajęła Gwardia II. Drugi garnitur ZIM-u Ełk nie ukończył wyścigu.

Do próby na 30 km dla lic. IV zgłosiła się tylko jedna drużyna — Gwardia B-stok. Gdzie są i co robią inni? Odosobnieni gwardziści przejechali 30 km w czasie 43 min., 35 sek. (ko)

Zlot motorowy turystów wiejskich

W dniach 4—5 września m. wiejscy turyści będą mieli swój wojewódzki, czwarty z kolei zlot motorowy. Ich wszystkie drogi prowadzić będą do Starych Juchnów, miejsca, gdzie ubiegłoroczno mete i zlotowe ognisko. Zgłoszenia (indywidualne i zespołowe) przyjmuje do 1 września RW TKKF, ratusz powiatowy i zarządy Związków ZMW. (ko)